

Dzięk

Pomorze

8 stron
cena 10 gr

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUZIADZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIEZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMINSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-80 (nocny). — **ADMINISTRACJA:** Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — **FILIA ADMINISTRACJI:** Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Wizyta ministra Francji w Warszawie — ważnym wydarzeniem

Serdeczne przyjęcie gościa francuskiego przez czynniki oficjalne

W sobotę p. minister spr. zagr. Francji Delbos w towarzystwie ministra spr. zagr. J. Becka i ambasadora Francji Noela złożył o godz. 11,30 wizytę pre-



Pan Prezydent Rzeczypospolitej z min. Delbosem podczas przyjeżdża na Zamku. W środku stoi dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer.

mjerowi gen. Sławoj Składkowskiemu. Z pałacu prezydium rady ministrów minister Delbos w towarzystwie min. Becka i ambasadora Noela udał się do generalnego inspektoratu sił zbrojnych,

gdzie złożył wizytę Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi.

O godz. 13 minister Delbos złożył wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 13,15 min. Delbos udał się na Zamek, gdzie był przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta Rzplitej.

O godz. 13,30 P. Prezydent Rzplitej podejmował na Zamku królewskim p. ministra Delbosa oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem.

W godzinach popołudniowych rewizytował min. Delbosa w ambasadzie francuskiej premier Składkowski, po czym rewizytował go min. Beck, który zabawił czas dłuższy. Była to więc druga dłuższa narada obu ministrów.

Wieczorem min. Beck wydał na cześć gościa obiad w salonach ministerstwa spraw zagranicznych, którego gmach był bogato iluminowany. W obiedzie wzięli udział członkowie rządu, ambasady francuskiej, marszałkowie izb, dostojnicy państwowi i przedstawiciele kół politycznych.

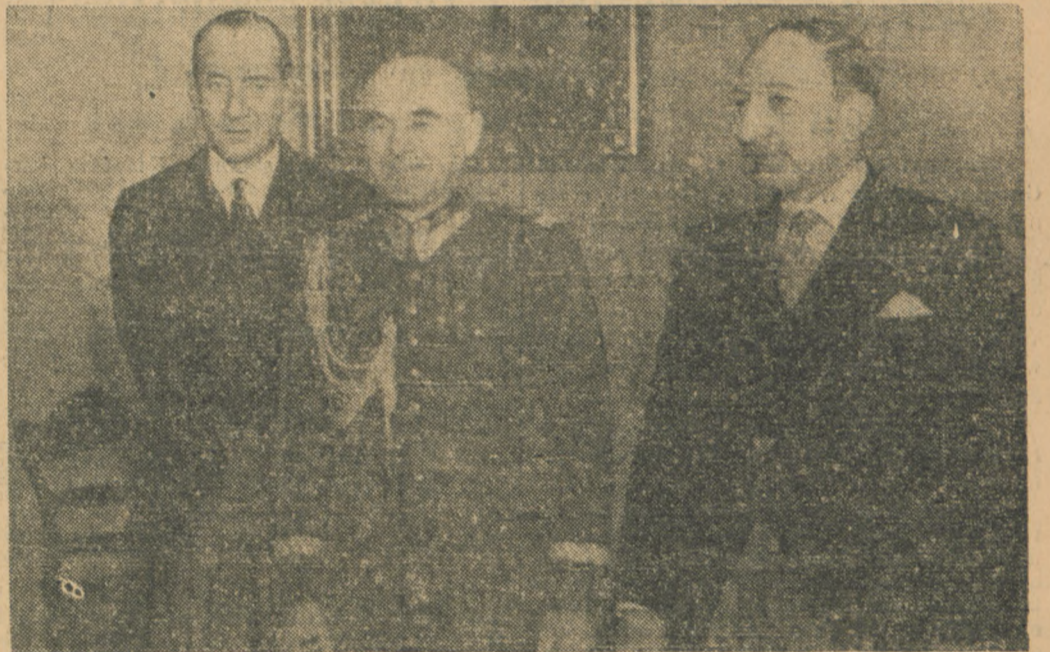
Przy deserze gospodarz min. Beck wygłosił przemówienie, wyrażając wielkie zadowolenie rządu polskiego z powodu wizyty reprezentanta sojuszniczej Francji i oświadczając, że naród polski przywiązuje szczególną wagę do tej wizyty. W dalszym ciągu swego przemówienia min. Beck podkreśla, że częste kontakty osobiste między przedstawicielami Francji i Polski są coraz bardziej pożyteczne. Na zakończenie min. Beck wniósł toast na cześć Francji.

Odpowiadając ministrowi Beckowi minister Delbos oświadczył, że Polska i Francja złączone wspomnieniami na przestrzeni wielu wieków historii, gdzie tak często stały ramię przy ramieniu, musia-

ły naturalnym biegiem rzeczy porozumieć się co do programu pokoju; dalej, że sojusz francusko-polski, zrodzony z wspólnych konieczności i ożywiony tymi samymi idealami, zachowuje swą trwałą wartość. Na zakończenie min. Delbos wniósł toast na pomyślność Polski.

wie minister spraw zagranicznych Francji Delbos zwiedził wczoraj przed południem Łazienki i Wilanów.

O godz. 13,30 prezydent m. st. Warszawy Starzyński podejmował w pałacu Blanka p. ministra Delbosa wraz z osobami towarzyszącymi mu w podróży.



Na zdjęciu min. Delbos podczas wizyty u Marszałka Śmigłego - Rydza w towarzystwie min. Becka i ambasadora Noela.

Po obiedzie odbył się w salonach ministerium wielki raut, w którym wzięło udział kilkaset osób z pośród sfer rządowych, dyplomatycznych i towarzyskich stolicy.

Prezydent miasta gości min. Delbosa

Warszawa. Przebywający w Warsza-

ŚNIADANIE DLA DZIENNIKARZY FRANCUSKICH

Naczelnik wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Wiktor Skiński, podejmował w salonach hotelu Bristol śniadaniem dziennikarzy francuskich, towarzyszących min. Delbosowi. W śniadaniu wzięli udział przedstawiciele prasy stołecznej i korespondenci pism francuskich w Warszawie.

Podczas śniadania naczelnik Skiński wygłosił toast, witając serdecznie przybyłych przedstawicieli prasy francuskiej.

Na przemówienie naczelnika Skińskiego odpowiedział w serdecznych słowach przewodniczący delegacji dziennikarzy francuskich.

Erha paryskie wizyty min. Delbosa

Paryż. Cała prasa paryska bez różnicy przekonań politycznych podnosi we własnych artykułach i telefonach swych specjalnych korespondentów, którzy udali się do Warszawy wraz z min. Delbos, serdeczność, z jaką min. Delbos spotkał się w Warszawie. Dzienniki przynoszą na naczelnym miejscu fotografie z dworca i przekazane przez PAT fototelegramy ze spotkania min. Delbosa z min. Beckiem.

„Oeuvre“ na naczelnym miejscu zamieszcza rysunek, przedstawiający min. Delbos wraz z min. Beckiem na tle Orła Polskiego. Dziennik pisze: Należy zarejestrować z zadowoleniem, że przyjęcie, zgotowane przez Polskę naszemu minist-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Minister Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. stwierdza: Utworzenie uniwersytetu na Pomorzu jest zagadnieniem bardzo doniosłym

Odpowiedź p. min. Świętosławskiego na interpelację przedstawiciela Pomorza

(w) W lipcu rb. przedstawiciel Pomorza w Senacie p. sen. Tadeusz Seib zgłosił interpelację w sprawie utworzenia uniwersytetu na Pomorzu. Interpelacja ta znana jest czytelnikom naszego pisma — podaliśmy ją swojego czasu w brzmieniu dosłownym. Obecnie p. sen. Seib otrzymał w tej sprawie odpowiedź p. ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. Świętosławskiego. W piśmie swoim do marszałka Senatu pan minister WR i OP stwierdza:

Sprawa utworzenia uniwersytetu na Pomorzu jest zagadnieniem bardzo doniosłym i żywo interesuje resort pana ministra. Z uwagi jednak na związany z tym zagadnieniem poważny wysiłek finansowy

oraz b. wolno likwidując się bezrobocie inteligencji postulat utworzenia uczelni akademickiej na Pomorzu może znaleźć swe rozwiązanie dopiero we właściwym czasie. Pan minister uważa jednak za ważne, aby już w możliwie najbliższym terminie zorganizowane zostały w Toruniu systematyczne wykłady o poziomie akademickim. Wiele w tej mierze może zdziałać — zdaniem pana ministra — akcja społeczna z Towarzystwem Naukowym i Instytutem Bałtyckim na czele.

Pan minister stwierdza dalej w swym piśmie: „Chcąc przyczynić się do podniesienia życia intelektualnego Torunia już w bieżącym roku szkolnym ministerstwo

otworzyło w Toruniu Pedagogium Państwowe, a więc zakład naukowy, do którego jest przyjmowana młodzież jedynie po ukończeniu całkowitej szkoły średniej.

Ponadto bierze pan minister pod uwagę możliwość utworzenia w Gdyni placówki naukowej oddanej wyłącznie pracy nad zagadnieniami ekonomicznymi i innymi problematami związanymi z wymianą towarową w handlu zamorskim.

Wszelkie jednak w tej mierze decyzje muszą liczyć się z możliwościami finansowymi, których ciągle jeszcze ograniczony zasięg powoduje w całym życiu kulturalno-oświatowym szereg zahamowań i utrudnień.

(Głóg śalszy ze strony 1).

strowi i Francji, BYŁY SERDECZNIEJSZE NIZ KIEDYKOLWIEK.

„Matin“ podnosi, że sojusz polsko-francuski zostaj utrwalony przy równoczesnej normalizacji stosunków polsko-niemieckich i polsko-sowieckich.

Dziennik omawia dalej polskie żądania kolonialne, podkreślając, że Polska ze względu na przeludnienie i brak surowców staje w szeregu państw, mających prawo do własnych kolonii. Agencja Havasa, komentując piątko-

wą rozmowę min. Becka z min. Delbosem pisze iż pogłębiła ona korzystne wrażenie gorącego przyjęcia ministra francuskiego w Warszawie. W rozmowie tej poruszono sprawy, wynikające z konferencji londyńskiej oraz zagadnienia ogólne.

niez przynależała kolonie 33-milionowej Polsce. W Paryżu prowadzona jest w tej chwili KAMPANIA NA RZECZ KOLONII DLA POLSK. W ciągu piątku 11 wielkich dzienników francuskich pisało obszernie o polskich potrzebach kolonialnych. Świadczy to wyraźnie, że min. Beck w rozmowach warszawskich w bardzo mocny sposób akcentuje nasze żądanie kolonii, dostępu do surowców kolonialnych i możliwości emigracyjnych. Można przypuszczać, że obecne narady staną się punktem wyjścia dla koncesji polskich na terenie kolonii francuskich.

Jakie sprawy poruszył min. Delbos?

Jak kółka warszawskie podają, min. Delbos w swej wizycie warszawskiej zmierza do wyjaśnienia dwu spraw:

1) Możliwości dalszego rozwinięcia i wzmocnienia sojuszu polsko-francuskiego, tak, aby w pełni zastąpił on Francji sojusz francusko-sowiecki;

2) zbadania szans porozumienia polso-czechosłowackiego, co dla Francji ma w obecnej chwili szczególną doniosłość ze względu na projekty odsunięcia się od Rosji So-

wiekiej. Podczas wizyty w Pradze, jaka nastąpi po konferencjach warszawskich, min. Delbos będzie przekonywał Czechosłowację,

porozumienie z Polską, jest dla Czechosłowacji życiową koniecznością. Czechy bowiem mają w tej chwili dwie drogi do wyboru: albo autonomię dla Niemców sudeckich i pakt nieagresji z Niemcami, albo też przyjaźń z Polską.

zagadnień europejskich. W żadnym natomiast razie nie można wizyty min. Delbosa interpretować jako wstępu do wizyty w Pradze.

Polska musi mieć kolonie

Ze strony polskiej będą wysunięte projekty uregulowania spraw kolonialnych. Polska oczekuje, że wraz z równouprawianiem kolonialnym Niemiec, muszą być rów-

POŻYCZKA NA ROZBUDOWĘ CENTRALNEGO OKRĘGU.

Drogą przez Berlin nadchodzi także wiadomość, że w Warszawie będzie poruszony projekt dalszych kredytów dla Polski, związanych z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego w Sandomierszczyźnie.

Nasze stanowisko wobec Czechosłowacji

Ze strony polskiej panuje tendencja pomijania rozmów o stosunku do Czechosłowacji. Stanowisko polskie wobec Czech jest jasne i zostało swego czasu określone przez mowę min. Becka, wygłoszoną w Sejmie. Zdaniem polskich czynników miarodajnych, nie można nic dodać do tego oświadczenia i inicjatywa naprawy stosunków między Czechosłowacją a Polską musi wyjść od Czechosłowacji.

Powyszy pogląd z początku opornie przyjmowany przez Francję, w tej chwili znajduje coraz lepsze zrozumienie w Paryżu. Wielkie dzienniki Paryża przypominają

czechosłowacki zamach na Cieszyn oraz odmowę przepuszczenia transportów broni dla Polski podczas wojny 1920 roku. Jedyną możliwością porozumienia czechosłowacko-polskiego jest zmiana postawy czeskiej i częściowa przynajmniej naprawa wyrządzonych szkód przez odpowiednie traktowanie ludności polskiej w Czechosłowacji.

Na tle powyższym wizyta min. Delbosa w Warszawie traktowana jest przez polską politykę zagraniczną, jako normalny kontakt ministrów dwóch krajów, związanych sojuszem, co nie przeszkadza, że podczas wizyty tej może być omówiony całokształt

Oczy i uszy Niemiec zwrócone na Warszawę

Berlin. Niemcy śledzą uważnie przebieg wizyty min. Delbosa w Warszawie. Cała prasa podaje obszernie wszystkie szczegóły jego pobytu i podkreśla przy tym serdeczny charakter przyjęcia ministra francuskiego przez Polskę.

Cytuje się też obszernie głosy prasy polskiej, ujawniające solidarność całej opinii polskiej w przyjaznym ustosunkowaniu się jej do Francji. Ze szczególnym naciskiem podkreśla się fakt, że Polska zamierza poruszyć również sprawę kolonii, i że zażąda mandatów kolonialnych w rozmowach z min. Delbosem. Cytuje się również

głosy prasy francuskiej, że pakt polsko-niemiecki bynajmniej nie ochłodził przyjaznych stosunków polsko-francuskich. Fakt, iż min. Delbos omija tym razem Moskwę, powitano tu przychylnie i uważany on jest za dowód powolnego odrotu Francji od Rosji, a natomiast — silniejszego oparcia się o Polskę i Małą Ententę.

Natomiast gazeta paryska „Journal“ zapewnia, że sprawa stosunków polsko-czechosłowackich nie została poruszona, podobnie zresztą, jak i kwestia stosunków francusko-sowieckich.

Marszałek Śmigły-Rydz o cichym bohaterstwie kobiet w walce o wolność

„Virtuti Militari“ na sztandarze Peowiaczek

Warszawa. Wczoraj w sali Kasyna Garnizonowego w Warszawie odbył się namazowy zjazd Stowarzyszenia Peowiaczek, połączony z uroczystością udekorowania przez Marsz. Śmigłego-Rydz sztandaru oddziału żeńskiego P. O. W. Krzyżem „Virtuti Militari“, nadanym w roku 1921 przez Pierwszego Marszałka Polski.

Podczas uroczystości Marsz. Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie:

„Szanowne Panie! Gdy za chwilę udekoruję wasz sztandar Krzyżem „Virtuti Militari“, będzie to tylko formalnym dopełnieniem tego zasadniczego aktu, który przed laty — gdy ten krzyż był waszemu oddziałowi nadany — został dokonany przez Komendanta w uznaniu waszych wielkich zasług żołnierskich. Muszę tylko stwierdzić, że odznaczenie waszego sztandaru Krzyżem „Virtuti Militari“ jest odznaczeniem wyjątkowym, bowiem tylko kilkanaście pułków naszej zwycięskiej armii, — tych pułków najlepszych, najbitniejszych posiada ten krzyż na swych sztandarach. Wyjątkowość odznaczenia jest — rzecz prosta — jasną konsekwencją wyjątkowości zasług.

Najistotniejszym elementem pracy żołnierskiej, bez którego ta praca nie da się pomyśleć i nie istnieje, jest umiejętność poświęcenia, oddania swego życia. Tak było zawsze i tak zawsze pozostanie. Kiedy jednak żołnierz przeciętny w bitwie zbiorowej życie swoje poświęca pod wpływem podniecia, akcesoriów bitwy, pod okiem swych kolegów, przy wspierającym braterskim słowie i przy wspierającym ramieniu koleżeńskim, to z Peowiaczkami było inaczej — i to jest charakterystyczną cechą i znamię żołnierskiej pracy Peowiaczek. Pozbawione akcesoriów wielkiej bitwy, pozbawione bijącego tuż obok serca koleżeńkiego, same musiały decydować się na oddanie życia, a niejednokrotnie na długotrwałą przedtem katorżnicę, czerpiąc na to siły tylko z własnej duszy.

Gdy dekoruje ten sztandar Krzyżem „Virtuti Militari“, to jednocześnie oddaje głęboką cześć, cześć wielkiej przeszłości żołnierskiej Peowiaczek i ich żołnierskiej zastudze, która sprawiła, że do tych pięknych kolorów tego sztandaru dołączają się szafirowo-czarne kolory wstążki „Virtuti Militari“, a do głębokiej symboliki tego sztandaru dołącza się piękna symbolika tego żołnierskiego srebrnego krzyża“.

Nowe władze Związku Legionistów w Gdyni

Prezesem wybrano dra Wojciecha Gruszeckiego

W sobotę, dnia 4 bm. odbyło się w lokalu Związku Legionistów przy ul. Leśnej w Gdyni — nadzwyczajne walne zebranie oddziału, dla dokonania wyboru nowego zarządu, wobec rezygnacji dotychczasowego zarządu z prez. Jabłonowskim na czele.

Obrodam przewodniczył prezes okręgu pomorskiego Zw. Leg. mgr. Schab, w zebraniu wziął udział prezes miejscowej placówki POW ob. nac. Żydowo.

Po sprawozdaniach członków zarządu i

komisji rewizyjnej — zebrani uchwalili jednomyślnie absolutorium dla ustępującego zarządu.

Na stanowisko prezesa oddziału jednomyślnie powołano Dr. Wojciecha Gruszeckiego, jako członków zarządu pp. inż. Prochaskę, kpt. Rawskiego, Sawhora, Stefanowicza, Smigę, dra Szklarskiego, dra Rzepeckiego, Szczepankę, Rodzińską, mjr. Bochniewicza, R. Gwoździa.

Po obszernej dyskusji uchwalono wniosek o przystąpienie członków do PZZ oraz rezolucję treści następującej:

Zebrani na Walnym Zgromadzeniu Legionistów Oddziału Morskiego w Gdyni — posłuszni wezwaniu Naczelnego Wodza p. Marszałka Śmigłego-Rydz — podejmują walkę o jednolity front całego Społeczeństwa i współdziałać będą z całym wysiłkiem w pracy nad utwierdzeniem Polskiej Kaszubszczyzny w jeden i niezłomny bastion narodowy.

Jako cel wyznaczamy sobie:

- 1) Najściślejszą współpracę ze wszystkimi b. żołnierzami — z regionalnymi organizacjami społecznymi i ze wszystkimi uczelnymi Polakami, dla których miłość Ojczyzny jest najwyższym wskazaniem.
- 2) Zespolenie naszych dążeń — z dążeniami młodzieży, którą uważamy za spadkobierców naszego żołnierskiego dorobku, dążeń do utrwalenia potęgi Polski — a więc do celu nam wspólnego.
- 3) Stojąc na straży Polskości Pomorza i Wybrzeża — będziemy z całym Społeczeństwem zwalczali wszelką penetrację obcych agentur w życiu społecznym, w handlu i w przemyśle, oraz będziemy walczyć z całą bezwzględnością, z defetyzmem szerzonym przez te agentury.
- 4) Z całą stanowczością będziemy upominać się o szanowanie honoru każdego Polaka na terenie drugiego portu polskiego Gdańska.
- 5) Jednocześnie będziemy wysiłki całego miejscowego Społeczeństwa w tym kierunku, by miarodajne czynniki polskie — konsekwentnie realizowały nasz program morski w obydwóch portach polskich.
- 6) Dążąc będziemy do umożliwienia jednostkom polskim tworzenia placówek handlu i przemysłu — celem wyparcia niepożądanych i szkodliwych elementów obcych i dążąc będziemy do tego, by na terenie Kaszub i Pomorza było realizowanym wzmocnienie siły chłopstwa polskiego przez rozparcelowanie obcej własności ziemskiej, by w ten sposób wzmocnić obronność narodową Kaszubskiego Bastionu.

Te cele realizując wierzymy, że wysiłek nasz będzie częścią wysiłku całego Polskiego Społeczeństwa.

Dostojni kwestarze na ulicach Torunia

Wczorajsza niedziela minęła Toruniowi pod hasłem Pomocy Zimowej. Na ulicach i w lokalach, tłumnych strojną publicznością, pojawili się niezwykli kwestarze — panowie i panie, znani ze swych wysokich stanowisk urzędowych i społecznych. Z puszkami, wyciągniętymi w stronę przechodniów, głośno prosili o złożenie datku na pomoc dla głodnych i zębnych.



Fragment z wczorajszej kwesty.

Publiczność na wezwania reagowała z całym zapałem. Raz po raz brzęczały głuchym dźwiękiem wciskane do puszek mone ty różnej wielkości. Na czerni lub granacie płaszczy i mundurów oraz futrach gwałt wykwitały białe znaczki Pomocy — dowody spełnionej ofiary — przypinane przez towarzyszące kwestarzom panie.

Szereg dygnitarzy, którzy ruszyli ku społeczeństwu by upomnieć się o pomoc dla dotkniętych niedolą bezrobotnych otwierał kwestującą na ulicy wojewoda pomor-

ski p. min. Władysław Raczkiewicz ze swą małżonką. W lokalu „Pomorzanki“ srebrzyła się postać wicewojewody p. Zygmunta Szczepańskiego. W innych punktach miasta starostwo Łący, prezes sądu okręgowego Rudolf Radlowski, prezes PKP inż. Dobrzycki, starosta Bruniewski, prezydent Torunia Raszeja, dyr. Lasów inż. Chwałibogowski i w. innych, a dalej „św. Mikołaj“

W Niemczech

Robotnik zwolniony z miejsca za odmowę świadczeń na pomoc zimową

BERLIN. W jednym z przedsiębiorstw pod Hamburgiem wzbraniał się robotnik opłacić składkę na pomoc zimową, za co został natychmiast zwolniony z pracy.

Miejscowy sąd pracy oddalił jego skargę, wytoczoną przeciw firmie, motywując swój wyrok postawieniem się robotnika „poza społecznością narodu i zagrożeniem spokoju w pracy przez powodowanie wśród rzesz pracujących groźnego oburzenia“.

„Muzeum bezbożnicze“ na terenie Uniwersytetu Wileńskiego

Sensacyjny proces o bolszewizowanie młodzieży

Wilno. Dnia 15 bm. odbył się w sądzie okręgowym w Wilnie proces przy wódców „lewicy wileńskiej“ Henryka Dembińskiego i Stefana Jędrzychowskiego, oskarżonych o organizowanie młodzieży akademickiej w komunizujące związki i „fronty demokratyczne“.

Wraz z nimi zasiadł na ławie oskarżonych prezes Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej Schuss, oskarżony o organizowanie akcji bezbożniczej.

W lokalu Związku Niezależnej Młodzieży Akademickiej mieszcącym się na

terenie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zorganizowano prawdziwe „muzeum bezbożnicze“, złożone z galerii obrazów antyreligijnych.

Na czoło „galerii“ wybija się obraz, przedstawiający ukrzyżowanego robotnika, u stóp którego na stosie ludzkich czaszek stoją połączeni w uścisku: „ksiądz, kapitalista i generał“.

Na skutek skargi dziekana teologii ks. Świrskiego władze opieczętowały nie dawno lokal Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Chrzest narzeczonej ks. Radziwiłła — żydówki

zakwestionowany przez konsystorz prawosławny

Żydówka Jeanette Suchestow, naręczona ks. Michała Radziwiłła, przyjęła chrzest prawosławny.

Aktu chrztu dopełnił proboszcz parafii polskiego kościoła narodowo-prawosławnego, podlegającego metropolii kościoła prawosławnego w Polsce ks. Dionizemu.

Ceremonia chrztu odbyła się w Warszawie dnia 30 listopada, w czasie krótkiej bytności ks. Michała i jego żydowskiej narzeczonej.

Na chrzcie nadane jej zostały imiona Jeannette i Jadwiga.

Sprawą udzielenia chrztu zainteresował się konsystorz prawosławny w Warszawie i stwierdził, że chrzest udzielony został z pogwałceniem przepisów kanonicznych tego kościoła.

P. Suchestow po zaręczynach z ks. Michałem Radziwiłłem zwróciła się do kościoła katolickiego. Archidiecezja poznańska, jednak odmówiła jej udzielenia chrztu ze względu na to, że czyni to nie z przekonania, lecz dla interesu.

Wówczas p. Suchestow wyjechała do Stanisławowa i tam zabiegała u biskupa grecko-katolickiego Chomyszyna o chrzest według obrządku grecko-katolickiego. Biskup Chomyszyn dał jej również odmowną odpowiedź.

Wobec tych niepowodzeń żydówka zdecydowała się na przyjęcie chrztu w kościele prawosławnym.

Akt zemsty na Polsce

Podłe oszczerstwo propagandy moskiewskiej

Bolszewicy oskarżają polskich strażników o podpalenie pociągu sowieckiego

Urzędowa sowiecka agencja telegraficzna „Tass“ zaalarmowała w nocy z soboty na niedzielę zagranicę wiadomością o „incydencie“ polsko-sowieckim — wiadomością, której bezczelność przechodzi wszelkie granice.

Według Tassa pociąg sowiecki powracający z polskiej stacji granicznej Zdobunów do Sowiec, został otoczony przez polską straż graniczną, która przeprowadziła rewizję, rozbierając pasażerów do naga. Następnie — twierdzi Tass — jakiś kolejarz polski rzucił do jednego z wagonów pasażerskich bańkę z benzyną i wywołał w ten sposób pożar!

W rzeczywistości w jednym z wagonów pociągu istotnie wybuchł pożar, nie wątpliwie z powodu wadliwego funkcjonowania ogrzewania. Natomiast rola polskiej straży granicznej polegała na gaszeniu tego pożaru. Jeden z funkcjonariuszy

straży, zauważywszy pożar, natychmiast wezwał kolegów oraz kolejarzy z pobliska na pomoc dla ugaszenia płomieni.

I oto „wdzięczność“ Sowietów wyraża się w kłamliwym oskarżeniu o podpalenie!

Cel jest przejrzysty, skoro się zważy, że wiadomość została puszczona w świat

w chwili gdy min. Delbos był w drodze do Polski.

Sowiety nie mogą pogodzić się z faktem, że min. Delbos udał się do Warszawy, a odmówił udania się do Moskwy i usiłują — w sposób groteskowy — zemścić się na Polsce, lansując różne kłamstwa.

Przed zjazdem konserwatyzmu polskiego

Jaką drogą pójdą polscy zachowawcy?

WARSZAWA. Zwołany na dzień 12 grudnia br. do stolicy zjazd przedstawicieli organizacji zachowawczych z całej Polski budzi duże zainteresowanie. Ostatnie wypadki na terenie parlamentu, w Obozie Zjednoczenia Narodowego, w obozie legionowym oraz na terenie rządu niewątpliwie znajdują swoje echo w obradach konserwatystów.

Istniejące różnice taktyczne wśród

ugrupowań konserwatywnych, wobec dużego niebezpieczeństwa usuwania konserwatystów od wpływu na bieg życia politycznego w Polsce, każą przypuszczać, że zjazd dążyć będzie do wyjaśnienia wszystkich zasadniczych spraw. Niektórzy twierdzą, że lepsze jest wyjaśnienie sytuacji, jak ewentualne konsekwencje pewnego rodzaju odosobnienia.

Naczelnny Wódz honorowym strażakiem

Warszawa. W ub. sobotę o godz. 10 Marszałek E. Śmigły-Rydz przyjął przed stawicieli zarządu głównego Związku Straży Pożarnych R. P., którzy imieniem 400.000 członków wręczyli mu dyplom członka honorowego oraz złoty znak Związku.

Dom rodzinny Marszałka Śmigłego-Rydz własnością wojska

Brzeżany. Fundusz kwaterunku wojskowego zakupił od zarządcy masy spadkowej po śp. Uranowiczu, b. wiceprezesa sądu okręgowego w Brzeżanach dom, w którym wychował się Marszałek Śmigły-Rydz.

Gen. Roja wśród marksistów

Kraków. Generał Roja wygłosił na terenie województwa krakowskiego serię odczytów dla tamtejszych oddziałów socjalistycznej organizacji oświatowej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.) Bardzo licznie zebrana na tych odczytach młodzież socjalistyczna żywo reagowała na wywody gen. Roji.

Przeciw likwidacji ochrony lokatorów

WARSZAWA. Wśród wszystkich organizacji i związków zawodowych pracowników umysłowych i fizycznych bardzo duże zaniepokojenie budzi projekt ustawy o stopniowym zniesieniu ochrony lokatorów. Wiadomość, że wkrótce nad projektem tym będzie już radzić Sejm, wzmogła zainteresowanie tą sprawą liczne rzesze pracujące. Podobno przygotowuje się akcję za utrzymaniem tego projektu.

Podwyżka płac w zakładzie mundurowym w Poznaniu

Poznań. Wojskowe Zakłady Mundurowe w Poznaniu podwyższyły zarobki wszystkim pracownikom o 8 procent.

Narady gospodarcze polsko-łotewskie



W Rydze rozpoczęły się narady gospodarcze polsko-łotewskie z udziałem specjalnej delegacji polskiej. — Zdjęcie nasze przedstawia uczestników obrad podczas inauguracyjnej konferencji. Widzimy od prawej ku lewej: przedstawicieli łotewskiego Ministerstwa Skarbu i Izby Przemysłowo-Handlowej w Rydze pp. Sivertsa, Harmanisa i Rodego, delegatów Ministerstw: Przemysłu i Handlu i Spraw Zagranicznych p. p. Kampego i Zagersa, dalej widzimy posła polskiego w Rydze min. Charwata oraz członków delegacji polskiej pp. Krotowskiego i Morawskiego.

Żyd, morderca wachmistrza Wojsk Polskich ostatecznie skazany na dożywotnie więzienie

Zatwierdzenie wyroku przez Sąd Najwyższy

Swego czasu społeczeństwo polskie zostało poruszone do żywego zabójstwem, dokonany w Mińsku Mazowieckim przez komunizującego Żyda Judkę Leibe Chaskielewicza na osobie wachmistrza Wojsk Polskich Bujaka.

W Sądzie Okr. skazano mordercę na karę śmierci, uznając, że czyn jego był wyrazem nienawiści do wojska polskie-

go. Chaskielewicz przed Sądem Apela-cyjnym tłumaczył się tak samo, jak w pierwszej instancji, podając jako motyw zbrodni, osobistą niechęć i urazę do wachm. Bujaka, datując się jeszcze z czasów, gdy odslugiwał wojsko.

Sąd Apelacyjny uchylił wyrok śmierci, skazując Chaskielewicza na doży-wotnie więzienie. Jednocześnie też wy-

szedł z innych założeń w motywach wyroku, aniżeli Sąd Okręgowy, stwierdzając, że oskarżony działał z pobudki zemsty osobistej.

Onegdaj odbyła się rozprawa kasa-cyjna przed Sądem Najwyższym który po krótkiej naradzie wyrok bezterminowego więzienia zatwierdził.

Po zgonie prof. dr. Rosego



Reproduujemy podobiznę zmarłego w Wilnie znakomitego uczonego prof. dr. Maxymiliana Rosego, badacza mózgu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pogrzeb prof. dr. Rosego odbędzie się w Krakowie.

Odmowa ślubu na skutek płaczu dziewczyny

Radomsko. Niezwykły wypadek odmówienia przez księdza ślubu wydarzył się w kościele parafialnym we wsi Kodrąb. Do kościoła przybyła młoda para i panna młoda poczęła przed ołtarzem rzewnie płakać. Zaciekawiony tym ksiądz zapytał ją o powód płaczu. Okazało się, że matka nakłoniła ją groźbami do małżeństwa, ze zniechęconym człowiekiem. Wobec tego ksiądz przerwał rozpoczęty obrzęd zaślubin i odesłał niedoszłych małżonków do domu.

Kradzież 2 miln. dolarów

Nowy Jork. W Nowym Jorku dokonano wielkiej kradzieży. Jak wynika z komunikatu policji, straty wynoszą około 2.000.000 dolarów.

Z samochodu pocztowego, którym przewożono z głównej poczty do portu przesyłki pocztowe, zginęły w tajemniczy sposób cztery wielkie worki, zawierające 14 przesyłek pieniężnych.

Kradzież została ustalona w chwili, gdy rozpoczęto sortowanie przesyłek pocztowych, przeznaczonych dla poszczególnych okrętów. Policja stwierdziła, że drzewiczki wozu nie zostały wylamane, lecz były otworzone za pomocą podobionego klucza.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

dodatek tygodniowy

Nasi bokserzy spisali się dobrze w Oslo

Polska bije Norwegię 12:4

Jedynie Chmielewski i Klimecki zostali pokonani

W niedzielę rozegrany został w Oslo oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Norwegia. Mecz zgromadził przeszło 2000 widzów i miał wykazać, że druzgocące zwycięstwo, odniesione nad Norwegią, w Poznaniu, a które dotychczas jest kwestionowane przez Norwe-

W lekkiej Woźniakiewicz pokonał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie Paltela.

W półśredniej Kolczyński wygrał przez techniczny k. o. w pierwszej rundzie z Rudolfem Andreassenem.

W średniej Chmielewski uległ Tillerowi.

W półciężkiej Szymura zwyciężył

przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie Einarą Andreassena.

W ciężkiej Klimecki przegrał na pkt. z Lianem.

Z Oslo Polacy udają się do Danii gdzie rozegrają mecz z reprezentacją Danii. Polacy wystąpią jako reprezentacja Warszawy. W Danii Chmielewskiego zastąpi Pisarski.

Bokserzy włoscy wygrywają z Astorią w Bydgoszczy

Bydgoszcz. Po wysokiej klęsce w Poznaniu drugi start drużyny włoskiej Partito Nazionale Fascista Treviso w Bydgoszczy przyniósł gościom nieznaczne i z trudem wywalczone zwycięstwo. Włosi pokonali Z. S. Astorię (Bydgoszcz) w stosunku 9:7. Goście pokazali boks żywiołowy z szybko, maszynową, niejednokrotnie wymianą ciosów i od początku nadawali w każdej walce szalone tempo.

Z Włochów najlepszym był Terzigni w wadze muszej i Lamproti w piórkowej. Z Polaków bardzo dobry był Wypijewski i niezły Wandzlewicz oraz Łukowski. Początkowo zanosilo się na wysoką przegraną Astorii. Do wagi lekkiej Włosi prowadzili 8:2, dopiero w trzech ostatnich walkach Polacy zdołali uzyskać 5 punktów.

Wyniki poszczególnych wag były następujące (Włosi pierwsi):

Waga musza: Terzigni po najładniejszej walce dnia wypunktował Wypijewskiego.

Waga kogucia: Argenti zremisował z Wojtkowiakiem. Obaj bardzo słabi, walczyli nie czysto, zamieniając walkę w zapasy.

Waga piórkowa pierwsza: Lamproti wygrał przez techn. k. o. z Radomskim drugim w drugiej rundzie. Włoch wyraźnie polował na cios, pozostając poza tym w defensywie.

Waga piórkowa druga (ponieważ Włosi nie przywieźli wagi półciężkiej): Rottari-Wandzlewicz walczyli bez rozstrzygnięcia.

Waga lekka: Peifi wypunktował Dorsza, posyłając go w pierwszej rundzie na deski do ośmiu i panując przez cały czas walki nad przeciwnikiem.

Waga półśrednia: Stella zawodnik bardzo surowy, jakkolwiek najżywołowszy z gości, przegrał na punkty z opanowanym Sobkiem

Waga średnia: Migotto zremisował z Urbaniakiem. Wynik ten krzywdzi Włocha.

Waga ciężka: spotkanie to trwało zaledwie kilka sekund. Po trzech ciosach Solego powędrował na deski po wspaniałych sierpach Łukowskiego i poddał się.

Sędziował zawody pp. Urbaniak z Poznania, Łowicki z Torunia i Zakrzewski z Bydgoszczy, w ringu Kaliniak (Bydgoszcz). Widzów około 2000.



1) Henryk Chmielewski, 2) Franciszek Szymura.

gów nie było przypadkowe. Zgodnie z przewidywaniami, Polacy odnieśli znowu zdecydowane zwycięstwo w stosunku 12:4 (według skandynawskich punktacji 6:2). Polscy bokserzy mieli bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem. Po razki ponieśli jedynie Chmielewski, który ciężko chorował w drodze i był wyraźnie niedysponowany, oraz bardzo słaby Klimecki. Ten ostatni, jak wiadomo, wyjechał wobec choroby Piłata i słabej formy Węgrowskiego. Jego przeciwnik był słaby i walczył bez stylu. Mimo to, spotkanie rozstrzygnął na swoją korzyść

O dużej przewadze Polaków świadczą fakt, że trzy spotkania zakończyły się przez techniczny k. o. Wszystkie spotkania za wyjątkiem wagi ciężkiej były ciekawe i emocjonujące.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Rotholc pokonał zdecydowanie na pkt. Jansena;

W koguciej Koziolek odniósł zwycięstwo nad Stroemem.

W piórkowej Czortek wypunktował Nilsena.

Baltyk gdyński pokonał W. K. S. Grudziądz 10:6

Grudziądz. Wczoraj w Grudziądzu odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy R. K. S. Baltym (Gdynia) i W. K. S. (Grudziądz). Mecz zakończył się zwycięstwem Baltym w stosunku 10:6. Poszczególne wyniki były następujące:

Waga musza: Sowiński (B) znokautował Kaczyńskiego (WKS).

Druga waga musza: Grądziel (B) zremisował z Dziulką II.

Waga kogucia: Wojsławski (B) wypunktował Dziulkę I.

Waga piórkowa: Wawrzyniak (B) uległ na punkty Woźniakowi.

Waga lekka: Juchnicki (B) wygrał przez k. o. z Grudzińskim.

Waga półśrednia: Bies Brunon (WKS) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Waga średnia: Roith (B) zremisował z Mittiasikiem.

Waga półciężka: Witold (B) wygrał przez k. o. z Szlittkuserem.

Sędziował w ringu p. Hajec, na punkty p. Michalak.

Pierwszy międzypaństwowy mecz hokejowy w sezonie Polska remisuje ze Szwecją 2:2

Miedzypaństwowy mecz hokejowy rozegrany w ub. sobotę zgromadził na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach 3 tysiące widzów. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym w stosunku 2:2. Drużyna polska grała w składzie: Stogowski, Kasprzak, Ludwiczak, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, Burda, Zieliński, Kasprzycki. Po powitaniu i wręczeniu proporczyka rozpoczęto grę. Polacy od razu silnie nacierają na bramkę gości i zdawało by się, że mecz ten lekko wygrają. Po kilku minutach gry Szwedzi rozgrywają się i mają dość wyraźną przewagę, pokazując ładną grę zespołową. W 10-ej minucie Stogowski po wylapaniu krąż-

ka niepotrzebnie nim się bawi co wykorzystuje Szwed Nornberg zdobywając pierwszy punkt dla swych barw. W drugiej fazie gry Szwedzi w dalszym ciągu przeważają. Bramkę w tej tercji zdobył Szwed Carlson. W trzeciej tercji hokeiści polscy niespodziewanie przejmują inicjatywę w swe ręce. Marchewczyk zdobywa pierwszą bramkę dla Polski. Publiczność dopinguje graczy i druga bramkę zdobywa Zieliński. Szwedzi przewyższali Polaków technicznie szybkością i grą zespołową. Polacy zadowolili jedynie w trzeciej tercji. Dobrze zagrał Burda, bramkarz Stogowski mimo że zawiął pierwszą bramkę był dobry.

Sztokholm wygrywa nieznacznie ze Śląskiem w hokeju

W niedzielę szwedzi hokeiści występując jako reprezentacja Sztokholmu spotkała się z reprezentacją Śląska, wygrywając w nieznacznym stosunku 3:2 (2:0, 1:1, 0:1).

Drużyna śląska wystąpiła w składzie: Tarłowski, Ludwiczak — Kasprzycki, Kunert — Zieliński — Burda, Góreczki, Willmowski — Urzon.

Szwedzi wystąpili w tym samym składzie co w sobotę.

Szwedzi mieli przez cały czas meczu wybitną przewagę, z wyjątkiem ostatnich minut, kiedy Ślązacy doprowadzili do stanu 3:2. Byli oni zespołem wyrównanym, górującym nad Ślązakami technicznie, kondycyjnie i grą zespołową. Słabą ich stroną było jedynie niezdeterminowanie w sytuacjach podbramkowych.

Ślązacy wobec dobrej gry zespołowej gości, wypadli słabo. Mieli oni kilka dogod-

nych sytuacji podbramkowych, których jednak nie umieli wykończyć. Po pierwszej tercji do kombinowanego ataku wchodzi Urzon w miejsce Kunerta, który lepiej umiał się dostosować do gry Zielińskiego i Burdy. Bramkarz Tarłowski był dobry. Poza tym dobra była obrona, szczególnie Kasprzycki.

Sama gra przeprowadzona w słabym tempie, była ostra. Prowadzenie dla gości zdobywa Wester, zaś w chwili później Carlson podwyższa wynik do 2:0. W drugiej tercji trzecią bramkę dla Szwedów zdobył Anderson. Następnie Urzon niespodziewanie po pięknym solowym przeboju zdobywa pierwszy punkt dla Ślązaków. Wynik spotkania ustala znowu Urzon po ładnej akcji z Zielińskim i Kasprzyckim.

Sędziował p. Stogowski. Widzów przeszło 1500.

A. K. S. wywalczył jedynie remis ze Śląskiem

W Chorzowie rozegrany został ciekawy mecz piłkarski między wicemistrzem Ligi AKS. a czołową drużyną Śląska „Śląskiem” Świętochłowice. Mecz zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 3:3 (2:0).

AKS. miał przez czas meczu przewagę nad gośćmi. Prowadzenie zdobył Spodzieja. Po przerwie Piątek podwyższa wynik do 3:0. Od tej chwili gracze Śląska, orientują się w słabej formie rezerwowego bramkarza i bombardują bramkę dalekimi strzałami. Pierwszą bramkę zdobywa po rzucie rogowym Niechciol, zaś dwie następne zdobyli Cebula i Michalski.

AKS. grała bardzo ładnie, szczególnie atak, w którym na czoło wysunęła się para Piontek—Wostal.

Mistrzostwo Pomorza w siatkówce

Grudziądz. Wczoraj odbyły się w Grudziądzu finały siatkówki pań o mistrzostwo Pomorza. Zwycięstwo odniósł Sokół żeński (Grudziądz) zdobywając mistrzostwo przez pokonanie w finale drużyny Z. S. (Toruń) 2:0 (15:9, 15:9) i KPW (Bydgoszcz) w stosunku 2:1 (15:5, 11:15, 15:1).

Poza tym odbyły się spotkania w siatkówkę męską: ZS (Toruń) — Sokół III (Grudziądz). Zwycięstwo odniósł ZS Toruń w stosunku 2:1 (15:1, 11:15, 15:7).

W drugim meczu WKS Sęp (Toruń) i Sokół III (Grudziądz). Zwyciężył WKS Sęp w stosunku 2:0 (15:5, 15:14).

Bydgoszcz. W Bydgoszczy odbył się mecz w siatkówkę męską między drużynami KPW Pomorzanie z Torunia a miejscowym WKS Start.

Spotkanie wygrał zasłużenie KPW Pomorzanie w stosunku 2:1.

Zawody gimnastyczne Sokoła w Grudziądzu

Grudziądz. Wczoraj odbyły się w Grudziądzu zawody gimnastyczne o mistrzostwo dzielnicy pomorskiej Sokoła w stopniu średnim i niższym. W zawodach wzięło udział ponad 50 zawodników z Bydgoszczy, Torunia, Gdyni, Chelmy, Wąbrzeźna, Kosciierzyny, Grudziądz itd.

Zawody dały następujące wyniki: Zespołowo panie — pierwsze miejsce Gdynia 239,68 pkt., 2) Bydgoszcz 206,35. Indywidualnie — 1) Sośnica (Gdynia-Chylonia) 44,42 pkt., 2) Szafrankówna (Gdynia) 42,75. Panowie — stopień niższy: zespół okręgu 3-go Grudziądz 375,70, 2) okręg czwarty Toruń 318,17 pkt. i 3) Bydgoszcz okręg 5-ty — 239,03. Indywidualnie panowie: 1) Wierzbicki (Toruń) 65,82, 2) Kurek (Grudziądz) 65,17 pkt. Panowie stopień średni: zespołowo: 1) Bydgoszcz 368,05, 2) Toruń 355,30. Indywidualnie: 1) Domżański (Bydgoszcz) 66,20 pkt., 2) Piskorski (Bydg.) 63,80, 3) Płoszyński 63,80 pkt. Poziom zawodów był stosunkowo wysoki. Organizacja bardzo sprawna.

Otwarcie kursu przodowników pięciarskich w Toruniu

W dniu 3 bm. w Okręgowym Ośrodku W. F. w Toruniu odbyło się otwarcie kursu przodowników pięciarsstwa, w którym udział bierze prawie 30 uczestników z Gdyni, Tezewa, Chelma, Grudziądz, Mogilna i Torunia. Na uroczystości otwarcia obecni byli kpt. Laurentowski jako przedstawiciel kier. Okręgow. Urzędu W. F., komendant Okr. Ośrodka W.F. kpt. Niwiński oraz prezes Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego mjr. Boryczko. Kurs trwać będzie do dnia 23 grudnia br. włącznie.

„Szkodnictwo” w urzędach zbożowych Sowietów

Moskwa. Mimo masowych rozstrzelania funkcjonariuszów państwowych urzędów zbożowych (Zagotzierno) szkodnictwo w tych urzędach, jak donosi „Komunist Tadzikistanu” kwitnie w dalszym ciągu. W ostatnich czasach — pisze dziennik — ilość zarażonego zboża i maki wzrosła, a kierownictwo urzędu zbożowego nie wyciągnęło żadnej nauki z procesów. Znawcy stosunków sowieckich twierdzą, że zło leży nie w wykonaniu, lecz w samym systemie.

Żona też zniknęła?

Moskwa. Żona b. ambasadora Sowietów w Warszawie Dawtiana artystka Maksakowa nie występuje na scenie, a miejsce jej pobytu nie jest wiadome.

B. starosta kartuski Jerzy Czarnocki przed sądem

Dziś początek procesu w Gdyni

Dziś, w poniedziałek rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Gdyni proces przeciwko b. staroście powiatu kartuskiego Jerzemu Czarnockiemu, oskarżonemu o szereg nadużyć, popełnionych w czasie jego urzędowania w Kartuzach. Rozprawa ze względu na osobę oskarżonego budzi duże zainteresowanie. Proces będzie trwał przez 2 tygodnie. O rozmiarach procesu świadczy fakt, że powołano aż 100 świadków.

Jak wiadomo, b. starosta Czarnocki przeniesiony został w roku bież. do Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu i tu aresztowany w związku z wytoczeniem mu sprawy karnej przez prokuraturę Sądu Okręgowego w Gdyni.

Geneza procesu jest następująca: Przed kilku miesiącami aresztowany został pod zarzutem popełnienia nadużyć kierownik zarządu drogowego w Kartuzach Gołuski, u którego znaleziono notatnik z zapiskami, dotyczącymi starosty Czarnockiego i jakiegoś jego „prywatnego konta”. Indagowany Gołuski po dłuższym namyśle złożył zeznanie, w którym oskarżył Czarnockiego o popełnienie defraudacji pieniędzy publicznych. Zeznanie to spowodowało władze sądowe do wszczęcia dochodzeń przeciwko Czarnockiemu, w których rezultacie został on postawiony w stan oskarżenia i osadzony w areszcie prewencyjnym.

B. staroście Czarnockiemu zarzuca się, że realizując akcję pomocy bezrobotnym, fałszował listy płac, wystawiając je na sumy wyższe od wypłaconych, bądź też na kwoty, których w ogóle nie wypłacał, gdyż bezrobotni kwitowali odbiór gotówki za pracę, otrzymując częściowo tylko gotówkę, a częściowo produkty, wzgl. tylko produkty. W celu przeprowadzenia tej manipulacji wymazywano — jak się zarzuca oskarżonemu — zapiski, czynione otówkami nie kopiowym, dotyczące wydanych produktów, tak, że na listach figurowały tylko sumy w gotówce, których nie wypłacono.

Ogólna suma tych nadużyć, popełnionych z funduszy, przekazanych na zasiłki dla bezrobotnych z Wojew. Komitetu Pomocy bezrobotnym wzgl. przez Urząd Wojewódzki z budżetu Min. Opieki Społecznej ma wynosić 14.700 złotych. B. Starosta Czarnocki miał popełnić je w czasie od 19 maja 1932 r. do 1 lipca 1934 r.

Następny zarzut dotyczy nadużyć, popełnionych w czasie od października 1934 r. do początku r. 1936 przez to, że b. starosta Czarnocki

POBIERAŁ WYŻSZE OPŁATY, NIŻ DOZWOLONE

za świadectwa wywozowe produktów rolnych do Gdańska, przywłaszczając sobie z uzyskanej gotówki zł 7.645, z czego zł 5.855 wydatkował na różne cele nie osobiste, resztę zaś na własne swoje potrzeby.

Dalej Czarnocki obwiniony jest o to, że w czasie od 8 maja 1934 r. do 22 marca 1937 r. b. starosta Czarnocki pobrał z kasy Wydziału Powiatowego bez upoważnienia tego ostatniego i

WBREW ZAKAZOM MINISTERSTWA SPRAW WEWN.

tytułem zaliczeń na przyszłe koszty podróży i pobory służbowe pieniądze, których saldo w dn. 22. 3. 37 wynosiło zł 2.945 oraz, że w sprawozdaniu z dn. 10 stycznia 1936 r. do Urzędu Wojewódzkiego podał fałszywie stan swego zadłużenia, ukrywając istotę jego wysokości, a następnie wbrew zarządzeniom Urzędu Wojewódzkiego nadal się zadłużał i zadłużenia swego nie regulował.

Poza tym zarzuca się osk. Czarnockiemu, że w r. 1932 samowolnie podjął z kasy Wydziału Powiatowego

ZŁ 1.000 RZEKOMO CELEM ROZDANIA BEZROBOTNYM

przez mającego przybyć do Kartuz Wojewodę Kirtiklisa, przywłaszczając sobie całą gotówkę, gdyż wojew. Kirtiklis do Kartuz nie przyjechał, pieniądze zaś do kasy zwrócone nie zostały.

W połowie r. 1932 — jak się zarzuca Czarnockiemu — będąc przewodniczącym komitetu przyjęcia wycieczki kombatantów włoskich, oskarżony urządził bankiet w restauracji „Kaszubski Dwór”.

NIE ZAPŁACIŁ RESTAURATOROWI

Borzęstowskiemu należności w kwocie 250 zł, a sumę tę sobie przywłaszczył i zatrzymał do dn. 9 marca 1934, kiedy musiał ją zwrócić na skutek zażalenia pokrzywdzonego do władz zwierzchnich.

W dalszym ciągu zarzuca się h. star.

Kronika kulturalna

NOWA OPERA NIEMIECKA SPOTKAŁA SIĘ Z NIEZADOWOLENIEM KRYTYKÓW NAR.-SOCJALISTYCZNYCH.

Pruska opera państwowa w Kassel wystąpiła z premierą nowej opery niemieckiej Józefa Haasa pt. „Tobias Wunderlich”.

Libreto napisali Herbert Ortnier i Ludwik Andersen. Według oceny recenzentów niemieckich opera odznacza się dużą melodyjnością. Treść sceniczną przedstawia oczywiście obrazu św. Barbary skutkiem silnej wiary rzemieślnika Tobiasza. Mistyczny ten element nie podobał się wielu recenzentom, którzy zarzucają autorowi zbytnią uległość wyznaniom wpływowym rzymskim.

Czarnockiemu nieprawne pobranie szeregu mniejszych sum na rzekome wydatki reprezentacyjne, zdefraudowanie pieniędzy, przekazanych przez Starostwo Krajowe na pomoc dla zubożałych rolników itd. Dn. 8 stycznia 1937 r. przekraczając swą władzę, Czarnocki polecił wypłacić urzędnikom z kasy Wydziału Powiatowego zł 2.675 tytułem zwrotu podatku specjalnego od uposażeń, opierając się na uchwałę Wydziału Powiatowego, nie zatwierdzonej ani przez Radę Powiatową, ani przez Urząd Wojewódzki. W październiku r. 1933 w związku z wydaniem przezeń korzystnej opinii o kandy-

daturze adw. Krygowskiego na notariusza, przyjął dla siebie od Krygowskiego

KORZYŚĆ MATERIALNA

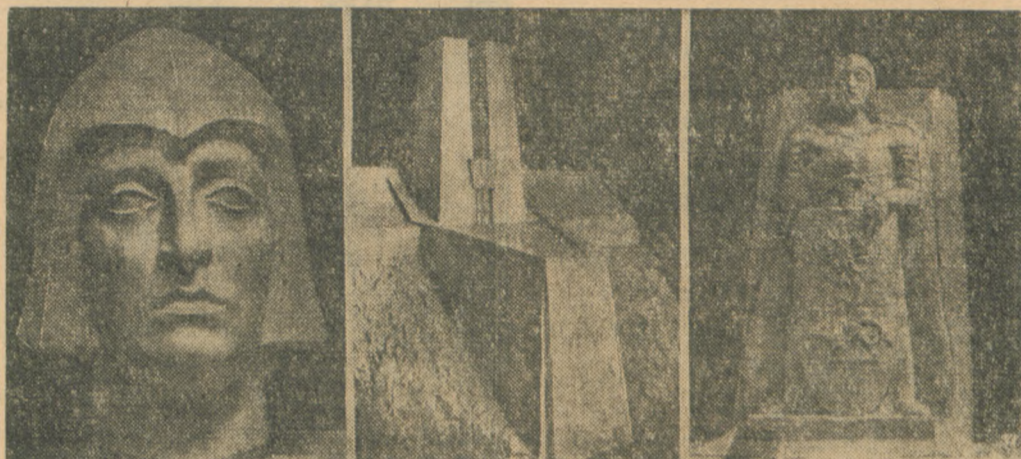
w postaci przejęcia przez tego ostatniego jego zadłużenia w KKO pow. kartuskiego w wysokości 1.900 zł oraz w Banku Ludowym w wys. 2.352 zł.

W lecie r. 1935 przywłaszczył sobie na szkodę organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet kwotę zł 2.300, powierzoną mu na budowę obozu w Borowie i zużył ją na własne cele.

Rozprawa oświetla również tryb życia oskarżonego, jego dotychczasowe postępowanie, długi jakie na nim ciąży oraz nie zgodne z prawdą dane co do jego wykształcenia.

Na rozprawę powołano świadków, przezwannie ze sfer administracyjnych. Osk. Czarnocki przyjeżdżać będzie na rozprawę z więzienia wejherowskiego.

Przed budową sarkofagu śp. gen. Orlicz-Dreszera



Jeden z wyróżnionych projektów na sarkofag gen. Orlicz-Dreszera, dzieło art.-rzeźb. Olgi Niewskiej - Szczekowskiej i inż. arch. Wł. Padlewskiego.

Okręg. Rady Rolnicze przy pracy

W dniach 24, 25 i 26 ub. m. odbyły się w Pawłowie (pow. chojnicki), w Wejherowie i Starogardzie doroczne zebrania okręgowych Rad Rolniczych, w których wzięli udział stali członkowie rad pp. starostowie jako przewodniczący wydziałów powiatowych; prezesi Towarzystw Rolniczych Powiatowych; prezesi oddziałów powiatowych Kół Gospodyń Wiejskich i radcowie Pomorskiej Izby Rolniczej, poza tym z centrali: Prezes i Dyrektor Pomorskiej Izby Rolniczej oraz Prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

W szczególności dyskusji przyjęto plany pracy zdążające do podniesienia stanu rolnictwa w okręgu oraz zapiniowano przedłożone Radzie przez dyrektorów szkół rolniczych — jako generalnych sekretarzy okręgowych Rad Rolniczych — projekty budżetów dla poszczególnych samorządów powiatowych w dziale gospodarstwa rolnictwa.

Podobne zebrania okręgowych rad rolniczych odbyły się: w Brodnicy 2 bm. i w Chełmnie 4 bm.

Pierwsza wędrowna szkoła gospodyń wiejskich na Pomorzu

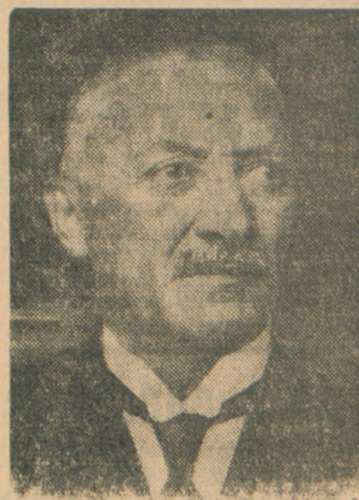
W dniu 27 ub. m. odbyło się zakończenie pierwszego 3-miesięcznego kursu Wędrownej Szkoły Gospodyń Wiejskich w Luzinie pow. morskiego.

Po uroczystej mszy św. ze wspólną Komunią św. wszystkich uczenice odbyła się część oficjalna zakończenia kursu przy udziale miejscowego duchowieństwa, społeczeństwa rolniczego oraz licznie przybyłych rodziców. Pomorską Izbę Rolniczą reprezentował naczelnik wydziału Oświaty i Szkolnictwa Rolniczego. Po sprawozdaniu z pracy szkoły, wygłoszonego przez kierowniczkę p. Pietruczakównę, nastąpiło rozdanie świadectw. Uroczystość zakończyły śpiewy chóru

szkolnego. Następnie obecni zwiedzili b. estetycznie urządzonej wystawę prac uczenice w dziale robót ręcznych, bielizniarstwa, szycia, a zwłaszcza haftów kaszubskich, przetworów, pieczenia itp., które naocznie przekonały o nabytych umiejętnościach przez uczenice podczas kursu.

Następny kurs Szkoła Wędrowna rozpoczyna z dniem 1 grudnia w Strzeczcu, pow. morskiego. Liczba zgłoszeń kandydatek znacznie przekracza możliwości maksymalnej ilości uczenice kursu. Stano wi to najlepszy dowód popularności, jaką potrafiła sobie zdobyć w tak krótkim czasie ta pierwsza wędrowna Szkoła Gospodyń Wiejskich.

Przed wyborem prezydenta Szwajcarii



Wkrótce zostanie wybrany nowy prezydent Szwajcarii. Zostanie nim najprawdopodobniej obecny radca Jan Bauman, wybitny szwajcarski mąż stanu (na zdjęciu).

Święto Finlandii

Warszawa. Dnia 6 bm. Finlandia obchodzi uroczystości 20-tą rocznicę ogłoszenia niepodległości. W dniu tym w całej Finlandii odbywają się liczne obchody i akademie. Miasta są przybrane flagami, a w stolicy Finlandii odbędzie się poza innymi uroczystościami wielka rewia wojskowa.

9 bm. wyrok w procesie Starzyński contra Studnicki

Warszawa. Wczoraj zakończył się proces Starzyński contra Studnicki. Replikowali prok. Missuną i adw. Woźniakowski oraz krótko przemawiał oskarżony Studnicki.

Wyrok będzie ogłoszony w czwartek 9 bm. o godz. 14.

Akademia ułańska

Warszawa. Wczoraj w „Domu Żołnierza” na Pradze odbyła się akademia ułańska, urządzona przez Koło Związku Rezerwistów im. pułku ułanów grochowskich gen. Dwernickiego, z okazji uroczystej inauguracji roku przeszkolenia kawaleryjskiego.

Zjazd ociemniałych żołnierzy z Wielkopolski, Pomorza i Śląska

Dnia 8 bm. odbędzie się w Bydgoszczy wielki zjazd Związku Ociemniałych Żołnierzy z Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Program zjazdu jest następujący: o godz. 11 złożenie wieńca na grobie śp. prezesa Czesława Perzyńskiego, o godz. 11,30 nabożeństwo w kościele garnizonowym, po czym nastąpi złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca; o godz. 13 wspólny obiad w Resursie Kupieckiej, a po obiedzie zebranie i obrady Związku. Wieczorem o godz. 19 odbędzie się uroczystość gwiazdkowa i wieczornica koleżeńska.

Nawi fryzjerzy

Przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Toruniu zdali egzamin na mistrzów rzemiosła fryzjerskiego pp: Marta Paradowska z Wejherowa, Andrzej Kulak z Chojnic, Józef Szuttk z Pelplina i Ambroży Jochimski z Chojnic.

Mają oni teraz prawo używania tytułu mistrza i są uprawnieni do kształcenia i wychowywania uczniów.

Groźna szajka zbrodniarzy

unieszkodliwiona na długie lata

Bandyci z Ryty skazani na 6 lat więzienia i dom poprawy

Na początku września br. banda zbrodniarzy, złożona z czterech osób, dopuściła się szeregu kradzieży w okolicy Ryty. Podczas jednego takiego napadu w Niemieckich Okoninach w domu Paulowej, prócz włamania połączonego z kradzieżą, dopuścili się wstrętnego gwałtu na Paulowej.

Przechwyceni przez policję, zostali postawieni przed Sądem Okręgowym w Chojnicach, który w składzie wzmocnionym pod przewodnictwem sędziego S. O. Janowskiego, sądził ich zbrodnic.

Jako oskarżeni zasiadli na ławie oskarżonych: 26-letni Alfons Kowalski z Czorska, 25-letni Jan Gradowski z Ryty, 23-letni Maksymilian Niemczyk z Zimnych Zdrojów w pow. starogardzkim i 26-letni Jan Czartowski z Ryty, oraz 44-letni Tomasz Mazurowski z Czorska, oskarżony o paserstwo.

Rozprawa ze względu na drastyczne tło swoje prowadzona była przy drzwiach zamkniętych.

Wyrok skazujący zapadł w sobotę, podczas gdy przewodzący sądowi zakończył się w czwartek. Wszyscy oskarżeni mimo młodego wieku byli już kilkakrotnie karani, bo też sąd uwzględnił ich skazał na pobyt w zakładzie dla niepoprawnych, skazując: Kowalskiego na 6 lat bezwzględnej więzienia, Gradowskiego na 6 lat i 6 miesięcy więzienia oraz zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych, Niemczyka na 5 lat i Czartowskiego na 5 lat więzienia, Mazurowskiego na 8 miesięcy więzienia i 100 zł. kosztów sądowych. Ponadto czterej pierwsi zostali pozbawieni praw honorowych na przeciąg pięciu lat.



— **Walne zgromadzenie Gniazda i Tow. Gimn. „Sokół”** odbędzie się 8 bm. o godz. 17 w sali Książęcej Dworu Artusa w Toruniu.

— **Św. Mikołaj w Stowarzyszeniu Polsko-Francuskim** We wtorek 7 bm. o godz. 20-ej odbędzie się w salach Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Toruniu przy ul. Kopernika 24, tradycyjna uroczystość św. Mikołaja, urządzona dla członków oraz ich rodzin i sympatyków stowarzyszenia. W ramach tej uroczystości urządzony będzie żywy obraz przygotowany przez Horżicę, członka zarządu stowarzyszenia.

Trwałą ondulację

pod 100% gwarancją wykonuje tylko
KONRAD KANT
Podgórz-Toruń, telefon 27-26.

— **Dzieci — dla dzieci.** Staraniem zarządu Przedszkola Rodziny Kolejowej koła dyrekcyjnego odbędzie się w środę 8 bm. o godzinie 17 w Toruniu w sali Kolejowego Przystanku Wojskowego ul. Grudziądzka 5 (Wenecja) impreza rozrywkowa, wykonana przez dzieci Przedszkola. Czysty dochód przeznaczają zarząd dla najbardziej potrzebujących dzieci miasta Torunia na ręce O. Mijejonarza ks. Solarza. Początek imprezy o godz. 17. Bilety wstępu od 20 gr. do 50 gr. Przeprowadź bilety w Przedszkolu ul. Krasieńskiego 44 od godz. 9—14. W dniu przedstawienia od godziny 16 w kasie przy wejściu na salę. Nasi mali wykonawcy imprezy, proszą serdecznie rodziców i sympatyków o liczne przybycie.

— **Falszywa 10 złotych.** P. Pipke Anastazja zam. w Elsnerodzie pow. toruńskiego, złożyła w policji jedną monetę 10 zł. fałszywą, którą otrzymała od nieznanego handlarza, któremu sprzedała krowę.

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna
Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Wrezenie odznak członkiniom P. W. Kobiet do Obrony Kraju

Wczoraj w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Toruniu odbyło się uroczyste wrezenie odznak członkiniom Przystanku Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju. Na uroczystość tę przybyło ponad 150 członkiń PWK z Torunia i powiatu toruńskiego oraz przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych. Na wstępie przewodnicząca koła toruńskiego PWK p. starościna Bruniewska po powitaniu przybyłych omówiła w krótkich słowach pracę koła toruńskiego, po czym reprezentant dowódcy brygady Obrony Narodowej wręczył 16 odznak junackich członkiniom PWK za długoletnią i wydajną pracę oraz 50 odznak w postaci orzełków, upamiętniających do noszenia mundurów.

Zrzeszenie Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi w Toruniu

W miesiącu listopadzie br. w Toruniu odbyło się zebranie organizacyjne Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi. W obecności kilkunastu członków zebranie zajął organizator p. inż. Buła Jakub, który w swym przemówieniu podkreślił m. inn., że każdy inteligent pochodzący z ludu powinien przystąpić do zrzeszenia, gdyż jest to organizacja mająca na celu niesienie pomocy materialnej uczącej się młodzieży bratniej — bo pochodzącej z ludu. Z kolei zabierali głos poszczególne członkowie zrzeszenia. Dalej kol. instr. Myjak Antoni wysunął program pracy koła na najbliższy okres, poruszył sprawę stypendiów i inne formy pomocy jak: dostarczenie książek itd. Po wyczerpującej dyskusji przystąpiono do wybrania zarządu. W skład zarządu weszli: prezes — nac. p. Jonas, wiceprezesi — pp. instr. Myjak Antoni i inż. Buła Jakub, sekretarz — p. inż. Szule Paweł, zast. sekr. — p. Bułówna Helena, skarbnik — p. mgr. Kreft, zast. skarbnika — p. prof. Bzdega. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Rozeń Michał, mgr. Gebel Henryk, rtm. Mężyk Stanisław.

W wolnych wnioskach poruszano sprawę utworzenia własnej biblioteki oraz sprawę wieczorków, których dochód przeznaczony będzie na cele zrzeszenia.

Przed koncertem kompozytorskim

Przygotowania do koncertu kompozytorskiego ku uczczeniu Feliksa Nowowiejskiego dobiegają do punktu kulminacyjnego. Tak dyrygenci, chóry jak i orkiestra toruńskiego p. p. wykazały na wczorajszej wspólnej próbie swoją sprawność.

Już dziś możemy zapewnić, że muzyczny Toruń przeżywać będzie w Teatrze Ziemi Pomorskiej w dniu 13 bm. najwspanialsze chwile w tym roku. Całą pierwszą częścią dyrygować będzie sam kompozytor. Majestatyczny utwór Psalm 136 „Jeruzalem” na chór 8-mio głosowy wykona połączony chór 300 osób z towarzyszeniem orkiestry toruńskiego p. p. Radzymi zaopatrzyć się wcześniej w bilety u p. Makowskiego (ul. Szeroka), aby później nie żałować.

Dzień w Toruniu



Poniedziałek, dnia 6 grudnia

Strajk głodowy w Toruniu bezrobotnych zwolnionych z prac doraźnych

Z dniem 1 bm. zarząd m. Torunia zmniejszył liczbę bezrobotnych zatrudnionych przy pracach doraźnych koła „Polchemu” na przedmieściu Bydgoskim z 200 do 140. Przyczyną redukcji jest brak funduszy, wobec czego delegacja 60 zwolnionych u prezydenta miasta nic nie wskórała. Równocześnie rozeszły się pogłoski, że zwolnieni z prac doraźnych będą mogli nadal pracować w charakterze odpracowujących zasiłki zimowe. Pomimo, że do tego niktogo jeszcze nie zezwano, zwolnieni bezrobotni rozpoczęli głodowy strajk

okupacyjny, chcąc w ten sposób wywrzeć presję na zarząd m., by nadal zatrudnił ich doraźnie. Strajk trwa już od piątku i przyłączyli się doń inni bezrobotni. W ciągu soboty i niedzieli wydarzyło się kilka zaszłości, 4 robotników odwieziono do szpitala.

Jak się dowiadujemy, strajk ten jest zupełnie pozbawiony widoków powodzenia jakkolwiek sytuacja strajkujących jest ciężka. Przy pracach doraźnych zarobek tygodniowy wynosił 12 zł, najwyższy zasiłek dla dużej rodziny w naturaliach wynosi 20 zł miesięcznie.



Fragmety z wczorajszej zbiórki ulicznej na Pomoc Zimową (o czym donosimy na stronie drugiej). Na lewo prezydent miasta p. Raszeja, na prawo p. dyr. Bracka i p. Łukowska w roli kwestarzy.



Kiedy zdobędziemy pierwszy tysiąc? Wyścig Pomorza na ścigacz morski. - Konto KKO m. Torunia 15.886

Jak donosiliśmy, redakcja nasza w porozumieniu z obwodem toruńskim LMK otworzyła łańcuch ofiarności publicznej na rzecz budowy ścigacza morskiego. Łańcuch zapoczątkował ofiarą 10 zł p.

prof. Moroz wzywając p. płk. Matzenauer, jak się dowiadujemy, akcję podchwylił już p. płk. Matzenauer który po wpłaconiu kwoty 10 zł wzywa z kolei p. notariusza T. Schaba.

KINO
„AS”
Strumykowa 3
Telefon 12-64



Dziś wielka premiera
największej sensacji roku

„Zaginiona wyspa”

Ekscytujący dramat mórz południowych, pełen wrażeń i emocji.

Bogaty nadprogram.
ZNIŻKI WAŻNE.

Pod hasłem „Gotów”!

Piękna manifestacja młodzieży katolickiej na Mokrem Oddział KSM. przy kościele Chrystusa Króla obchodził swe 10-lecie

W dniu wczorajszym Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej przy parafii Chrystusa Króla na Mokrem obchodził 10-lecie swego istnienia. W uroczystości tej wzięły udział wszystkie oddziały toruńskie K. S. M. i oddział z Aleksandrowa. Przed nabożeństwem ks. kanonik Kozłowski dokonał przeglądu oddziałów, po czym kolumny wraz z sztandarami udały się do kościoła Chrystusa Króla na mszę św., którą odprawił ks. kan. Kozłowski. Wzniesione kazanie o zadaniach zorganizowanej młodzieży katolickiej wygłosił sekretarz generalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży na diecezję chełmińską ks. Gajdus.

Po nabożeństwie młodzież przedefilowała przed duchowieństwem i przedstawicielami starszego społeczeństwa katolickiego. Na zakończenie uroczystości odbyła się akademicka pod przewodnictwem rektora ks. proboszcza Gogi, który na wstępie wygłosił piękne przemówienie powitalne. Zyczenia składali Oddziałowi Jubilatowi wicestarosta krajowy Gąsowski w imieniu starosty krajowego i własnym, radca Basiński imieniem prezydenta miasta Torunia, p. Chojnacki imieniem Koła Przyjaciół KSM., ks. Gajdus im. Zarządu Diecezjalnego Akcji Katolickiej, p. Sobolewski im. okręgu KSM. i inni. Z kolei p. sędzia Sielski wygłosił referat o roli Kat. Stowarzyszenia Młodzieży w realizacji światopoglądu

katolickiego we wszystkich dziedzinach życia narodu.

Ks. Gajdus udekorował organizacyjnym złotym krzyżem zasługi prezesa Koła Przyjaciół KSM. na Mokrem p. Chojnackiego oraz członka Oddziału druha Franc. Kasprowicza. Dyplomy zasługi otrzymali członkowie: Z. Andruszkiewicz, Marcin Lewandowski, Zak, Jan Krajnik i Alf. Sielski.

Odśpiewaniem hymnu organizacyjnego zakończono podniosłą akademię oddziału K. S. M. działającego na terenie najbardziej potrzebnej parafii m. Torunia.

Dodać należy, że podczas akademii popisał się udanym śpiewem chór Chrystusa Króla.

Już jutro koncert Henryka Sztompki Zapowiedź recitalu chopinowskiego znakomitego artysty wywołała zrozumiałe zainteresowanie w Toruniu

Rzadka okazja usłyszenia arcydzieł literatury fortepianowej Chopina w tak dojrzałym wykonaniu. Przecież muzyka genialnego Polaka zawiera rodzime melodie ludowe, z których czerpał natchnienie i w których wyśpiewał tęsknotę za odległą Ojczyzną. Mistrzowska ręka Henryka Sztompki przeniesie liczne audytoria do epoki chopinowskiej;

KALENDARZYK
Poniedziałek, 6. 12. — Mikołaja.
Wtorek, 7. 12. — Ambrożego.
Środa, 8. 12. — Niep. Pocz. NMP.

AS	KINA	SWIT
„Zaginiona wyspa”	Ostatnia noc skażenica	
MARS	Tajemnica starego zamku	ARIA
Gdy kwitną bzy	i Mój pan mąż	

DYŻUR APTEK

W śródmieściu — pod Lwem — N. Rynek; na Bydgoskim Przedm. — św. Anny — ul. Mickiewicza; na Mokrem — pod Łąbodziem — ul. Kościuszki; na Jakubskim — Nadwiślańska — ul. Lubicka.



Poniedziałek 6. 12. — „Leśniczanka Basia u króla Stasia” — godz. 17.
Wtorek 7. 12. — „Gęsi i gąski” — godz. 20.

„LEŚNICZANKA BASIA U KRÓLA STASIA”. — DZIŚ O GODZ. 17 PREMIERA.

Wszystkie dzieci spieszą dziś, 6 bm. na godz. 17 do Teatru Ziemi Pomorskiej, aby usłyszeć przepiękną bajkę p. t. „Leśniczanka Basia u króla Stasia”. Piękne tańce, śliczna muzyka i niezwykle barwna treść — wzbudzą niewątpliwie zachwyt małych i dorosłych widzów. Dziś na premierze bajki św. Mikołaj obdarzy grzeczne dzieci podarkami. Podarki składać prosimy w kancelarii teatru najpóźniej do dnia dzisiejszego (poniedziałku) godz. 15. W środę 8 bm. powtórzenie bajki. Ceny miejsc od gr. 25 do zł. 1,35.

Harcerki przy pracy!

Wczoraj otwarto wystawę harcerską „Robót kobiecych”.

Wczoraj w niedzielę została otwarta harcerska wystawa „Robót kobiecych”, zorganizowana przez VII zrzeszenie harcerki im. M. Konopnickiej. Uroczystego otwarcia dokonała hufcowa drh. I. Riessówna przy licznej udziale gości i sympatyków ruchu harcerskiego. Oczom obecnych przedstawił się bogaty plon robót tej drużyny, podzielony na sprawności. Piękno barw, różnorodność motywów kaszubskich, wołyńskich — robót włóczkowych, wywołało podziw. Podkreślić należy nadzwyczaj estetyczne ujęcie wystawy. Oprócz wystawy odbywa się w niedzielę i święta pokaz pieczenia ciast. Preto, kto dotychczas wystawy nie zwiedził i nie skosztował ciastek wypiekanych elektrycznością, niech się pospieszy, gdyż wystawa otwarta do dnia 12 bm. włącznie od godz. 16—20, w święta od 10—13 i 16—20.

Akademicki wicemistrz świata w koszykówce w Toruniu

Dnia 8 grudnia br. mistrz Polski i akademicki wicemistrz świata rozegra w Pałacu sportowym w Toruniu dwa mecze w koszykówkę i jeden mecz w siatkówkę. Przeciwnikami mistrza Polski w koszykówkę będą reprezentacja miasta Torunia i K. P. W. Pomorzanie, zaś w siatkówkę rewalacja tegorocznych mistrzostw Pomorza KS Z. S. Toruń. Drużyna AZS Poznań zdobyła w bież. roku mistrzostwo Polski. Na akademickich mistrzostwach świata w Paryżu w sierpniu br., ta sama drużyna jako akademicka reprezentacja Polski zdobyła wicemistrzostwo.

Drużyna mistrza Polski wystąpi w Toruniu ze swym najlepszym składem z Różyckim (olimpijczykiem), Kasprzakiem, Smigalskim, Czaplckim, Pawłowskim i innymi.

Program zawodów w dniu 8 grudnia br przedstawia się następująco:

przed południem
godz. 9-ta siatkówka juniorów H. K. S — Pomorzanie.
godz. 9.45 siatkówka KSM. — WKS Start Bydgoszcz.
godz. 10.30 koszykówka AZS Poznań — Pomorzanie.

po południu
godz. 15-ta siatkówka AZS Poznań — K. S. Z. S.
godz. 15.45 siatkówka WKS, Start Bydgoszcz — WKS Sęp Toruń,
godz. 16.30 koszykówka AZS Poznań — reprezentacja miasta Torunia.
Wstęp 20 i 30 gr., miejsce siedzące 50 gr.

Spór o kilkunastomilionową fortunę pozostawioną przez Żyda ze Świecia

Pisma warszawskie donoszą: Do Warszawy nadeszły wiadomości o niezwykle sensacyjnym sporze, który toczy się na terenie Francji o spadek po żydzie z Pol-eki, zmarłym przed kilku laty.

Dawid Bukowcer, drobny kupiec, urodzony w Świeciu nad Wisłą w woj. pomorskim, wyemigrował w roku 1912 za granicę. W czasie wojny mieszkał w Hiszpanii. Dorobił się wielkiej fortuny, na dostawach materiałów wojennych i broni dla Francji i Ameryki.

Bukowcer złożył do banków rządowych we Francji oszczędności, sięgające 12 milionów franków złotych. Gdy po zawarciu traktatu wersalskiego zamierzał wycofać swe oszczędności, banki francuskie odmówiły mu ich wydania, podając, iż skarb państwa postanowił skonfiskować majątek Bukowcera na pokrycie długów wojennych Niemiec, Bukowcer uznany został bowiem za obywatela niemieckiego, bo urodził się na Pomorzu, terenie, który wchodził w skład

Rzeszy Niemieckiej. Po śmierci milionera starania o zwrot skonfiskowanych pieniędzy podjęła rodzina, której Bukowcer zapisał w spadku zakwestionowany majątek.

Warszawski adwokat żyd dr. Rotfeld uzyskał w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych dokumenty, stwierdzające, iż Bukowcer aż do chwili śmierci był obywatelem polskim. Mimo to sądy pierwszej instancji w Paryżu oddaliły onegdaj pre-

tensje dzieci Bukowcera, zamieszkałych obecnie w Palestynie i Szwajcarii.

Wyrok ten zaskarżony został do trybunału administracyjnego w Paryżu, a niezależnie od tego pełnomocnik dzieci zmarłego zapowiada zwrócenie się w tej sprawie do międzynarodowego trybunału w Hadze.

O rozmiarach sprawy świadczyć może fakt, iż same koszty prowadzenia tego sensacyjnego procesu sięgają już dziś około 700.000 złotych.

Katastrofa samochodowa pod N. Miastem Lubawskim

Między rannymi starosta Kowalski

Szosa Brodnica Nowe Miasto Lubawskie jechał samochód, w którym znajdował się starosta powiatowy w Nowym Mieście mgr. Kowalski, naczelnik urzędu skarbowego Szczepański oraz kpt. Dulęba. Z niewyjaśnionego dotąd powodu samo-

chód wpadł do rowu, rozbijając się prawie zupełnie.

Wszyscy trzej pasażerowie doznali poważnych obrażeń. Przewieziono ich do szpitala w Nowym Mieście.

Wśród olbrzymów i starców prasy angielskiej

Fleet Street, siedziba prasy angielskiej — Początki z końcem 18-go wieku — Poważne dzienniki dla starszych panów — Rewolucja w prasie w latach 1880-1890 — Sensacje, ilustracje, tytuły i ogłoszenia — Olbrzymie nakłady — Potentaci prasowi i koncerty

Fleet była niegdyś małą rzeczką, a dzisiaj jest ściekiem. Fleet Street jest ulicą, która stanowiła siedzibę dzienników londyńskich. Obecnie tylko dwa — „Daily Telegraph” i „News Chronicle” pozostały jej wierne, ale i inne nie wyprowadziły się zbyt daleko.

Centrum dziennikarskie Londynu uległo w tych dniach dużemu zdenerwowaniu na wiadomość, że najstarszy dziennik „Morning Post”, założony w r. 1772 przechodzi na własność lorda Camrose, właściciela koncernu prasowego z dziennikiem „Daily Telegraph” na czele. Niewiadomo jeszcze jaki będzie los najstarszego dziennika londyńskiego, który był organem klasy, podobnej do junkrów pruskich, oczywiście w znacznie przyjemniejszej angielskiej odmianie. Starre damy na wsi i emerytowani pułkownicy byli wiernymi czytelnikami „Morning Post”, która odznaczała się wiejską zaiste szczerością. I tak w czasie wojny pismo to wyraziło się o premierze Asquith, że „zgadzając się na powszechną służbę wojskową przy pominięciu kota, którego ciągną za ogon po gładkiej powierzchni fortepianu.” Innym razem znów zakończył polemikę, że „dyskusja taka może człowieka przyprawić o rozmiękanie mózgu”.

Drugim z kolei najstarszym dziennikiem jest wielki poważny „Times”, który urodził się w r. 1785. Po nim następuje „Observer” z datą urodzenia 1791, który jest dziś tygodnikiem wychodzącym w niedzielę.

W pierwszej połowie 19-go wieku prasa angielska była kompletnie odmienna od dzisiejszej. Były to poważne, suche, drobno zadrukowane dzienniki dla starszych panów z małymi tytułami, bez podtytułów, podające obszernie dyskusję w parlamencie. Ogłoszeń niemal, że nie było. Panie nie czytały gazet, podobnie jak nie paliły papierosów.

Między latami 1880 i 1890 nastąpiła w konserwatywnej dotąd prasie angielskiej kompletna rewolucja, która we Francji przeprowadzona została mniej więcej o pokolenie wcześniej. Zdolni dziennikarze i

sprytni wydawcy, jak Alfred Harmsworth, późniejszy lord Norcliffe, W. T. Stead i inni byli jej głównymi autorami. Poszły u kazywało się magazyny dla szerokiej masy, które po wprowadzeniu przymusu szkolnego opanował głód lektury. Uzyskały poczytność popularne dzienniki wieczorne, które pozyskiwały sobie takich utalentowanych początkujących wtedy pisarzy, jak Wells i Conan Doyle. Prasa popularna zajęła się zagadnieniami dnia, wskazywała i atakowała nadużycia, przeprowadzała sensacyjne ankiety.

Zmienił się kompletnie zewnętrzny wygląd dzienników. Na pierwszej stronie pełno ilustracji i tytułów — i tylko bardziej konserwatywna część prasy, jak „Times”, pozostała przy dawniejszym zwyczaju, na mocy którego okładka pisma zawierała ogłoszenia. Zresztą i ta metoda jest bardzo rentowna dla wydawców. Lord Norcliffe był jednym z najbardziej pomysłowych organizatorów koncernów prasowych. Idea jego polegała na tworzeniu grupy wydawnictw, złożonej z pisma porannego, wieczornego, niedzielnego i ilustrowanego. Obok niego pojawili się konkurenci, a wielki przemysł otwartymi szeroko drzwiami wkroczył na teren prasy.

I tak prasa liberalna znajduje się w ręku przemysłu wytwarzającego kakao. Przedsiębiorstwo drukarskie Othams nabyło część udziałów socjalistycznego dziennika „Daily Herald” i przyczyniło się do ogromnego jego rozwoju. Właściciel „Daily Express” pisma o największym nakładzie, lord Beaverbrook, jest właścicielem ogromnych zakładów papierniczych.

Ginęły stare pisma, nie umiejące przystosować się do nowych warunków, a te które utrzymały się, osiągają zawrotne wprost nakłady. I tak „Daily Express” sprzedaje dziennie w prenumeracie i w kolportażu około 2.300.000 egzemplarzy, „Daily Herald” przekroczył również 2.000.000, „Daily Mail” osiągnął cyfrę przewyższającą 1.700.000, liberalny „News Chronicle” figuruje z liczbą 1.335.000. Poważny „Times” natomiast nie przekroczył 200.000, a zagrożona zgonem

„Morning Post” sprzedawała 120.000 egzemplarzy.

Prasa angielska jest wielką potęgą gospodarczą, polityczną i ideową. Mimo ogromnego rozwoju ekonomicznego i przemysłowego, dziennikarstwo angielskie należy do najbardziej niezależnych i solidnych dziennikarstw świata. A w prasie angielskiej mimo polowania na sensacje, któremu oddają się dzienniki bulwarowe, występuje cecha stanowiąca o jej autorytecie — a jest nią możliwie duża doza obiektywizmu, dążenie do autentyczności i do mówienia prawdy.

E. R.

Z ostatnich uroczystości w Brazylii



Z okazji 7-jej rocznicy objęcia rządów przez Prezydenta Brazylii Vargasa, odbyły się w Rio de Janeiro wielkie uroczystości, połączone ze wspaniałą defiladą wojskową. Brazylijska Szkoła Podchorążych Kawalerii w defiladzie w historycznych mundurach

Harczerze pomorscy na narty!

Podobnie jak w roku ubiegłym, komenda Pomorskiej Chorągwi Harcerzy urzędująca w okresie ferii Bożego Narodzenia ośrodek Wyszkoła w Kościelisku koło Zakopanego.

Ośrodek obejmuje: a) kurs podharcemistrzowski w grupie zuchów, harcerzy i starszych harcerzy, b) kurs kandydatów na drużynowych. Kursy trwać będą od 28 bm. do 7 stycznia i połączone będą z nauką narciarstwa. Bardziej zaawansowani będą się ubiegać o zdobycie odznaki narciarskiej. W zeszłym roku Chorągiew Harcerzy dała przeszkolenie narciarskie 100 harcerzom.

(F. P.)

Programy radiowe

Poniedziałek, 6 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.20 Gimnastyka, 6.40 Muzyka — płyty, 7.00 Dziennik poranny, 7.15 Muzyka — płyty, 8.00 Audycja dla szkół, 8.10—11.15 Przerwa, 11.15 Audycja dla szkół: „Od warsztatu do warsztatu”: W wytwórni farb, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja południowa, 13.00—15.30 Przerwa (patrz programy lokalne), 15.30 Wiadomości gospodarcze, 15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycje prowadzi Jerzy Kolaczowski, 16.15 Śląska Kapela Ludowa pod dyr. Kazimierza Korczaka, 16.50 Pogadanka aktualna, 17.00 „Roland Eoetvoes — znakomity fizyk” — odczyt wygłosi dr. Zygmunt Mitera, 17.15 Koncert muzyczny Finlandii (z okazji 30-jej rocznicy niepodległości Finlandii), 17.50 Pogadanka sportowa, 18.00 Wiadomości sportowe, 18.10 Pleśniarz murzyński Turner Layton solo i w duecie — płyty, 18.30 Program na jutro, 18.35 Audycja dla wst. 19.00 Audycja żołnierska, 19.30 „Dyskusyjny”: Młodzi w poszukiwaniu autorytetu — dyskusja gr. powa, 19.50 Pogadanka aktualna, 20.00 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R., 21.40 Nowości literackie omdł. Jan Lorentowicz, 22.00 Arcydzieła muzyki symfonicznej — IV audycja, 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

18.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji, 18.10 Program na jutro, 18.15 Pogadanka aktualna, 18.25 Muzyka baladowa — płyty, 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic, 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza, 23.00 Serenady i kotyśanki na dobranoc — płyty.

Wtorek, 7 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6.20 Gimnastyka, 6.40 Muzyka (płyty), 7.00 Dziennik poranny, 7.15 Muzyka (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 8.10—11.15 Przerwa, 11.15 Audycja dla szkół: „Postrzyżyny u Piasta” — słuchowisko Kazimierza Jęzewskiego, 11.40 „Rondo” w koncertach Beethovena (płyty), 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12.03 Audycja południowa, 15.30 Wiadomości gospodarcze, 15.45 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Ady Artzt i Tadeusza Seredyńskiego (z Lwowa), 18.05 Przejście aktualności finansowo-gospodarczych, 18.15 „Rozmowa przy dzwoneczkach mandolin” — gra orkiestra mandolinistów „Kaskada” (z Wilna), 18.50 Pogadanka aktualna, 17.00 „Przez górskie pola walc w Hiszpanii” — odczyt wygł. prof. dr. Walerja Goetla (z Krakowa), 17.15 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry salonowej pod dyr. Bronisława Nagulskiego (z Łodzi), 17.50 „Zycie pod lodem” — pogadanka — wygł. Zofia Stańczykiewiczowa (z Krakowa), 18.00 Wiadomości sportowe, 18.10 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel, 18.25 Program na jutro, 18.35 Audycja dla wst. 19.00 „Nieśmiertelne ksiądzki” (wycieczki V) „Mowy” Cicerona, w opracowaniu dr. Tadeusza Zielińskiego, prof. U. J. P., 19.30 Wieniec pieśni górniczych w opracowaniu Henryka Niezgo, wykon. chór mieszany K. P. W. Słowo wstępne wygł. prof. Tad. Prajzner, 19.50 Pogadanka aktualna, 20.00 „Nokturn” — opera w 1-ym akcie Mikołaja Lysenki w instrumentacji St. Ludkiewicza (z Lwowa), 20.45 Dziennik wieczorny, 20.55 Pogadanka aktualna, 21.00 Koncert symfoniczny: Wykonawcy: orkiestra m. Poznania pod dyr. Adolfa Mennericha z udziałem von Beckeratha — wiolonczela (z Poznania), 22.00 Recital fortepianowy Angeliki Morales (pianistki meksykańskiej), 22.30 Orkiestra Lajosa Klása (płyty), 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

11.40—11.57 Z oper Pucciniego (płyty), 12.00 „Azot w życiu roślin” — po. rolnicza w opracowaniu inż. Andrzeja Miksiewicza, 13.10—14.45 Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. 14.00—14.10 Wiadomości z Pomorza i parę informacji, 15.10 Program na jutro, 18.15 Potpourri z operetek — płyty, 18.35 Rozmowę ze słuchaczami przeprowadził Stanisław Nowakowski, 18.45 Pierwsza polska organizacja wojskowa w Grudziądzu — pogad. wygłosił Tadeusz Ziolkowski, 18.55—19.00 Wiadomości sportowe z Pomorza, 22.30—22.50 Orkiestra Lajosa Klása (płyty z Warszawy), 23.00—23.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Dwór Artusa”.

WYBITNI SOLIŚCI ZAGRANICZNI przed polskim mikrofonem

We wtorek, dnia 7 bm. o godz. 21 transmitują Rozgłoszenie Polskiego Radia z Poznania koncert symfoniczny, w którym udział wezmą dwaj artyści niemieccy: kapelmistrz Adolf Mennerich i wiolonczelista von Beckerath. Zagraniczni goście wybrali do swego programu: Brahmsa Symfonię I c-moll, oraz Pfitznera koncert wiolonczelowy. Będzie to pierwsze wykonanie tego utworu. Pfitzner należy do najwybitniejszych kompozytorów niemieckich ostatniej doby.

Tegoż dnia o godz. 22 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia meksykańska pianistka, Angelika Morales, uczennica Emila Sauer, artystka w roku ubiegłym po raz pierwszy wystąpiła w Warszawie, zdobywając wśród publiczności polskiej dużych sympatii. W programie artystki: Mendelssohn, Liszt, Brahms i Sauer.

OGŁOSZENIE

Zgromadzenie spółników pod firmą: „CENTRALA PROWIANTOWA”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, uchwałą objętą protokołem notarialnym z dnia 13 sierpnia 1935 roku Nr. Rep. 1230, postanowiła rozwiązać spółkę i otworzyć likwidację.

Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorki zgłosili swe wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Jest to pierwsze ogłoszenie

Adres likwidatora:

Lidia Wirpszowa, Gdynia, Starowiejska 13/15.

Zlecenie Nr. 1186/IX.

Malżonkowie Maksymilian i Władysława Antoniewiczowie, właściciele gospodarstwa rolnego w Lubiszewie powiat Trzebnicki, wniosli o udzielenie odroczenia wypłat po myśli ustawy z d. 23.8.1932 r. Dz. U. 72 poz. 652. Termin do rozpatrzenia ich wniosku wyznacza się na dzień 17 grudnia 1937 r. godz. 11-ta przed rżną w wydziale Sądem pokój Nr. 5, z tym, że w terminie tym mogą stanąć wierzyciele celem udzielenia wyjaśnień, lub przystać zastępcę prawnego.

Starogard, dnia 3 grudnia 1937 r.

Sąd Okręgowy Chełmża

Wydział Zamiejscowy w Starogardzie

BOLE reumatyczne i artretyczne
NAPRAWIECZ GOKUCZAJA PODCZAS ZIMNA I NIEPOGODY

OSMOGEN
GŁAŚCIECZKA OSMOGEN
KAPLEI OSMOGEN
KOJA TE BOLE

Nowości

w wełnach na płaszcz, komplety sukienki 7579 oraz wszelkie biawaty i galanterie

napłatanie!
P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na awangaty



MAGN 1
RATUJE WŁOSY
zapobiega wypadaniu
DAJE PIĘKNĄ
frizurę

SPRZEDAŻ

Lalki
zabawki naprawy fachowo
specjalna „Klinika La-
lek”. Zędlarska 13, I ptr,
naprzeciw bazyliki św. Jana.
7678Ck

Kartoflanka
Superior, 1 kg. 40 gr.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

Pomarańcze
włoskie, świeżego zbioru,
cypryjskie, poleca po naj-
niższej cenie. 7881C

W. Kuniewicz
Toruń, Chelmińska 4.
7881C

Lichtarzyki
choinkowe pokupne
i tuzin 28 groszy
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

Latakki
elektryczne po najkorzyst-
niejszych cenach poleca za-
kład optyczny „Grodzki”.
Toruń, Chelmińska 5. 7903C

Pudry
kremy, wody la na wazę
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

Najlepszym i najtańszym
oświetleniem dla rowerów
jest

dynamo
Na dogodnie spłaty poleca
„Elektra”
Toruń, Chelmińska 4.
7905Ck

Nafta
silnopłomienna 1 litr. tylko
35 gr. Hurtownia Kapczyń-
ski, Toruń, Szeroka 35.
8220C

Zabawki
swetry, bieliznę ciepłą, wel-
nę, po znizowanych cenach.
Czesław Deutsch,
Toruń, św. Katarzyny 12,
Kościuszki 9. 8229C

Wiory
stalowe 1/4 kg. paczka 43 gr
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

REUMATYZM STAWOWY
mięśniowy, jest to cierpienie rozwijające się na po-
dłożu kwaśnym i przejawia się przez ból w ko-
ściach stawach, obrzmienie części chorych, trudność
w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte
reumatyzmem stają się bolesne. Ból lędźwiowy
(lumbago), kręcz (szyja skóśna) są to postacie reu-
matyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza
się obrzmiałość stopy, napiętko lub kolan. Zmiany
pór roku, wilgotne mieszkania potęgają reumatyzm
który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza.
Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwi-
obiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie mo-
czu, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reuma-
tyzmem. W tych wypadkach
URODONAL
CHATELAIN'A (PARYŻ)
jest środkiem przeciwrumatycznym
stosowanym i zalecanym przez lekarzy
FOGYL
CHATELAIN'A (PARYŻ).
Pastyłki stosuje się przy schorzeniach gardła
i dróg oddechowych.

Numer akt: III Km. 1385/37. (8370)

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III re-
wiru, Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Byd-
goszczy, ul. Dworcowa Nr. 76, na podstawie art.
602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 7 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul.
Kujawska Nr. 4, odbędzie się 1-sza licytacja rucho-
mości, należących do Jadwigi i Maksy Herzke, skła-
dających się z konia wałacha, rolwagi dwukonnej
w stanie dobrym i radia 4-lampowego na prąd 110
wolt, oszacowanych na łączną sumę 730,— zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) St. Czarnecki.
Zlecenie Nr. 228/VIII/K.

Numer akt: III. Km. 1214/37. (8371)

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III re-
wiru, Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Byd-
goszczy, ul. Dworcowa Nr. 76, na podstawie art.
602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 9 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul.
Mostowa Nr. 7, odbędzie się 1-sza licytacja rucho-
mości, składających się z 3 maszyn do pisania, 2
szaf dębowych, 3 biurka, stołu dębowego, etażerki
dębowej, zyrandola oksyd., 4 par firanek i szafy
sosnowej białej, oszacowanych na łączną sumę
1090,— zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) St. Czarnecki.
Zlecenie Nr. 227/VIII/K.

Wycieraczki
gąbki stalowe, szpagaty,
taśmy.
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.
8360C

POKOJE WOLNE
Fabryka beczek
(drzewo bukowe i beczki do
opakowań)
poszukuje
**młodego
wermistrza**
obznajomionego dokładnie
z fabrykacją beczek oraz z
maszynami.
Zgłoszenia z dokładnym
życiorysem, żadaną pensją
oraz z fotografią skierować
pod 247 do Adm. „Gazety
Morskiej Ilustr.” w Wejhe-
rowie. 8367

MIESZKANIA WOLNE
2-pokojowe
mieszkanie z łazienką i
kuchnią na I piętrze oraz
skład od zaraz do wynaj-
ęcia — Gdynia, ul. Śła-
ska 58. 8339

Sygnatura: V Km. 744 i 804/37. (8375)

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru
V. Piotr Stefaniak, mający kancelarię w Toruniu,
ul. Kopernika Nr. 14, na podstawie art. 676 i 679
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
7 stycznia 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim
w Toruniu pokój 33, odbędzie się sprzedaż w drodze
publicznego przetargu należących do dłużniczki
Jadwigi Gembarskiej w Toruniu, Jana Olbrachta 7,
dwóch nieruchomości: nieruchomości miejskiej,
składające się z domów mieszkalnych, przybudów-
wek z przynależnościami i ogrodami, położone:
1) w Toruniu, ul. Chrobrego 43, o obszarze
2.133 m².
2) w Toruniu, ul. Jana Olbrachta 7, o obszarze
3.519 m².
Nieruchomości mają urządzone księgi wiecz-
yste w Sądzie Grodzkim w Toruniu i są zapisane
w księdze wieczystej:
1) Mokre tom XXV wykaz L. 699
2) Mokre tom XVII wykaz L. 467.
Nieruchomości oszacowane zostały: 1) na sumę
zł. 10.792,95, 2) na sumę 30.778,14; cena zaś wywoła-
nia wynosi: 1) zł. 8.094,72, 2) zł. 23.083,59.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rekojmie w wysokości: 1) zł. 1.079,30, 2) zł.
3.077,81.
Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w ta-
kich papierach wartościowych bądź książeczkach
wkładowych instytucyj, w których wolno umie-
szać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-
runki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym
obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości
warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy
bez zastrzeżeń. Jeżeli osoby te przed rozpoczęciem
przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo
o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egze-
kucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu,
nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacja
wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od
godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egze-
kucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim
w Toruniu, sala Nr. 44.
Toruń, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) Stefaniak.

Sygnatura: V. Km. 339/37. (8376)

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru
V. Piotr Stefaniak, mający kancelarię w Toruniu,
ul. Kopernika Nr. 14, na podstawie art. 676 i 679
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
7 stycznia 1938 r. o godz. 10,15 w Sądzie Grodzkim
w Toruniu pokój 33, odbędzie się sprzedaż w drodze
publicznego przetargu należących do dłużników
Władysława i Elżbiety Chelmińskich w Kowalewie
nieruchomości: nieruchomości miejskiej, składająca
się z budynku mieszkalnego, gospodarczego z ogro-
dem o obszarze 1.348 m², położona w Toruniu, ul.
Jagiellońska 20.
Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w
Sądzie Grodzkim w Toruniu i zapisana w księdze
wieczystej Mokre tom XLII wykaz L. 1150.
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł.
39.502,87, cena zaś wywołania wynosi zł. 26.335,25.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rekojmie w wysokości zł. 3.950,29.
Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w ta-
kich papierach wartościowych bądź książeczkach
wkładowych instytucyj, w których wolno umie-
szać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warun-
ki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym ob-
wieszczeniem nie będą podane do wiadomości wa-
runki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-
cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabyw-
cy bez zastrzeżeń. Jeżeli osoby te przed rozpoczę-
ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły po-
wództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej czę-
ści od egzekucji, że uzyskały postanowienie właści-
wego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacja
wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie
od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania
egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz-
kim w Toruniu, sala Nr. 44.
Toruń, dnia 23 listopada 1937 r.
Komornik: (—) Stefaniak.

III. Ukł. 11/37.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu dla rozpoznania
wniosku rolnika Jana Graduszewskiego z Mszano-
wa pow. lubawski o udzielenie odroczenia wyplat
wyznaczył termin na
10 grudnia 1937 r. godz. 11 pokój 15,
na który mogą wierzyciele stanąć osobiście lub
przysłać zastępcę prawnego dla udzielenia wyjaś-
nień.

III. Ukł. 10/37.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu dla rozpoznania
wniosku rolnika Edwarda Sowińskiego z Szymko-
wa pow. brodnicki o udzielenie odroczenia wyplat
wyznaczył termin na
10 grudnia 1937 r. godz. 11,30 pokój 15,
na który mogą wierzyciele stanąć osobiście lub
przysłać zastępcę prawnego dla udzielenia wyjaś-
nień.

PRZETARG PRZYMUSOWY
Dnia 7 grudnia godz. 12 u spedytora Sadeckiego
sprzedawcą będą całkowicie urządzenie domowe i
inne rzeczy, należące do Edwarda i Amelii Majew-
skich. 8374
(—) Kozak, komornik sądowy.

III. Ukł. 10/37.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu dla rozpoznania
wniosku rolnika Jana Graduszewskiego z Mszano-
wa pow. lubawski o udzielenie odroczenia wyplat
wyznaczył termin na
10 grudnia 1937 r. godz. 11 pokój 15,
na który mogą wierzyciele stanąć osobiście lub
przysłać zastępcę prawnego dla udzielenia wyjaś-
nień.

PRZETARG PRZYMUSOWY
Dnia 7 grudnia godz. 12 u spedytora Sadeckiego
sprzedawcą będą całkowicie urządzenie domowe i
inne rzeczy, należące do Edwarda i Amelii Majew-
skich. 8374
(—) Kozak, komornik sądowy.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdansk przez pocztę 3,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdansk z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za
niedostarczenie pisma.
Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

(8366) Zlecenie Nr. 1188/IX.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu
ogłosiła
przetarg publiczny
na dzierżawę restauracji kolejowej na stacji
Gdynia - Chylonia.
Termin składania ofert do skrzynki ofertowej
w D. O. K. P. Toruń upływa z dniem 17 stycznia
1938 r.
Informacyj udziela Wydział Handlowo-Taryfo-
wy D. O. K. P. Toruń pokój 347.
Szczegóły przetargu są podane w obwieszcze-
niach, wywieszonych na większych stacjach Okre-
gu D. O. K. P. Toruń.

ZAPOWIEDZ.
Podaje się do ogólnej wiadomości, że
1) kupiec Oskar Helmut Stahn, stanu wolnego,
zamieszkały w Gdańsku, Breitgasse nr. 73, syn rol-
nika Reinholda Stahna i żony jego Selminy z do-
mu Hildebrand, zamieszkałych w Grodzisku, po-
wiat Nowy Tomysl,
2) panna Eryka Łucja Loll, ekspedientka, zamieszkała
w Gniewie, Podgórna nr. 1, córka mi-
strza ślusarskiego Rudolfa Loll i żony jego Marty
z domu Neumann, zamieszkałych w Gniewie, Pod-
górna nr. 1, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w
Gniewie i w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.
Gniew, dnia 11 grudnia 1937 r. (8363)
Urządnik Stanu Cywilnego
(—) Mgr. Kruszewski.

Starosta Powiatowy
Bydgoski
Nr. A. 28/12/37.—

OBWIESZCZENIE
Starosty Powiatowego z dnia 3. XII 1937 r.
w przedmiocie ustalenia cen maksymalnych mięs,
tłuszczów i przetworów mięsnych.
Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P.
z dnia 31. VIII. 1926 r. o zabezpieczeniu podaży
przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P.
Nr. 91, poz. 527), uzupełnionego rozp. Prez. R. P.
z dnia 22. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 374),
oraz rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 29. X. 1929 r.
o uregulowaniu cen przedmiotów powszedniego u-
żytku (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607) w brzmieniu
zmienionym rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 20. IX.
1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 722), którego moc
obowiązująca została przedłużona do dnia 31. XII.
1938 r. rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10. XII. 1936
r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 641) oraz na podstawie
upoważnienia Pana Wojewody Poznańskiego z dn.
25. X. 1936 r. Nr. S. A. V/56, po wysłuchaniu opinii
przedstawicieli rzemiosła rzeźniczego, wyznaczam
na terenie powiatu bydgoskiego następującą cenę
maksymalną:

za 1 kg	
1) smalec wleprzowy	2,20 zł
2) słonina świeża	1,60 zł

z tym, że ceny maksymalne wyznaczone obwiesz-
czeniem moim z dnia 23. XI. 1937 r. dla pozostałych
artykułów pierwszej potrzeby utrzymuję w mocy.
Ceny powyższe obowiązują od dnia 4. XII. 1937 r.
Winni pobierania lub żądania cen wyższych u-
legną karze grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 6 ty-
godni, niezależnie od orzeczenia konfiskaty przed-
miotów, do których odnosi się czyn przestępczy.
Bydgoszcz, dnia 3 grudnia 1937 r. (8372)
Starosta Powiatowy
(—) J. Sueki. Zlec. 51

Zlecenie Nr. 919/15. (8373)

OGŁOSZENIE
Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku
niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na dostawę
100 kop ciernia
loco Ciechocin — plac przy tężniach. Kopa skła-
da się z 60 snopków wagi 33 kg każdy. Ciernie
winno mieć 4—5 lat.
Zakład zastrzega sobie wybór oferenta, unieważ-
nienie przetargu oraz ogłoszenie ponownego prze-
targu.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem:
„Oferta na ciernia” należy składać pod adresem
Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku do dnia 10-go
grudnia 1937 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu
11 grudnia 1937 r. o godz. 9 rano w biurze Zakładu.
Dyrektor Zakładu Zdrojowego
(—) St. Wiśniowski.

III. Ukł. 10/37.
Sąd Okręgowy w Grudziądzu dla rozpoznania
wniosku rolnika Edwarda Sowińskiego z Szymko-
wa pow. brodnicki o udzielenie odroczenia wyplat
wyznaczył termin na
10 grudnia 1937 r. godz. 11,30 pokój 15,
na który mogą wierzyciele stanąć osobiście lub
przysłać zastępcę prawnego dla udzielenia wyjaś-
nień.

PRZETARG PRZYMUSOWY
Dnia 7 grudnia godz. 12 u spedytora Sadeckiego
sprzedawcą będą całkowicie urządzenie domowe i
inne rzeczy, należące do Edwarda i Amelii Majew-
skich. 8374
(—) Kozak, komornik sądowy.

UWAŻA!
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłacony przewidziany w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani
ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłosze-
nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledze-
niu należność rabat spada. Za terminowy druk i przepisanie
miejsc ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
Członkami Pomorskiej Drukarni Reklamej S. A. w Toruniu.

OGŁOSZENIA
wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej 0,30 zł
wiersz na pierwszej stronie 1,00 zł
wiersz na drugiej i trzeciej stronie 0,30 zł
wiersz na dalszych stronach 0,20 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym
drukem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie nota-
wan Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsma, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa
25 I. piętro, redaktor odpowiad. na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Franciszek Myśliński Grudziądź
plac 23 stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.